

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

GAZETA POWIATOWA Nr 51 (461) Rok X 19.12.2012 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Świętujemy Boże Narodzenie i czekamy na Nowy Rok 2013

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
Ciężarowo-samowładowawczy
Dostarczanie piasków-żwirów

USŁUGI:

Koparko - spychowe, dźwigowe
maszyn drogowych
Utylizacja gruzu, papy, eternitu
Rozbiórki budowli



Drawsko Pom., ul. Łąkowa 19, Czesław Bieć - Pełnomocnik
tel./fax 094 363 34 01, kom. 602 637 277, 502 637 155

Z okazji Bożego
Narodzenia, składamy
Państwu najserdeczniejsze
życzenia.

Życzymy spokojnych i radosnych
Świąt oraz wszystkiego
Co najlepsze w Nowym Roku.

Piotr Skrzypczak

WESOŁYCH ŚWIĄT



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Myślisz o założeniu własnej firmy? Jesteś osobą pozostającą bez zatrudnienia?
Spełniasz dodatkowo przynajmniej jedno kryterium grupy docelowej:

Twoja firma -
Twój sukces!

- Jesteś kobietą, która powraca po przerwie związanej z urodzeniem i wychowywaniem dziecka
- osobą do 25 roku życia
- osobą powyżej 50 roku życia
- bądź osobą niepełnosprawną

Ten projekt jest dla Ciebie! Skontaktuj się z nami!

W dniu **07 stycznia 2013 r.** o godzinie 11:00 odbędzie się **spotkanie informacyjne** dla osób zamieszkałych na terenie powiatu:
drawskiego zainteresowanych uczestnictwem w projekcie:

„Twoja firma – Twój sukces!”

Wsparcie dla mieszkańców powiatów białogardzkiego, świdwińskiego oraz drawskiego

Projekt zakłada szkolenia z zakresu zakładania i prowadzenia własnej firmy, indywidualne doradztwo, a także możliwość otrzymania środków finansowych na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Miejsce spotkania: **Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim**
Plac Elizy Orzeszkowej 3, Drawsko Pomorskie
sala nr 07

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel: **91-489-22-79, 91-489-22-71 lub 696 989 919**
oraz na stronie internetowej www.zsrg.szczecin.pl

Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki,
Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich
Działanie 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia



Projektodawca:
Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarczego –
Szczecińskie Centrum Przedsiębiorczości
ul. Kolumba 86. 70-035 Szczecin

Koordynator lokalny:
tel. 696 989 919
e-mail: twojafirma@zsrg.szczecin.pl

KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.

ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY

tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.

www.kartapojazdu.com

Restauracja Tawerna

Organizujemy:

wesela, przyjęcia komunalne i chrzestny,
wieczory pantoimskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

Czy opłaty muszą być tak wysokie?

Podwyżka za śmieci najbardziej dotknie rodziny wielodzietne

(POWIAT DRAWSKI)
Mieszkańcy żyją w błogiej nieświadomości, a tymczasem urzędnicy w zaciszu gabinetów szykują im rewolucję śmieciową. Może ona wywołać szok cenowy, zwłaszcza w rodzinach wieloosobowych i wielodzietnych.

Znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nałożyła na gminy obowiązek przejęcia gospodarki śmieciami. Ustawa znana jest już od stycznia br., ale w życie wejdzie w lipcu 2013 r. Część gmin przygotowywała się do jej wdrożenia od dłuższego czasu, ale większość robi to na ostatnią chwilę. Uchwały śmieciowe mają być przyjęte do końca roku, stąd ostatnio zrobiło się gorąco w tej sprawie, bo i czasu zrobiło się mało.

Ustawa zakłada, że gmina może wybrać jeden z czterech wariantów ustalania ceny śmieci: od nieruchomości, od metra kwadratowego mieszkania, od zużytej wody i od „głowy”, czyli od każdego mieszkańca zameldowanego i zamieszkującego daną nieruchomość. Zdecydowana większość gmin wybrała ostatnią opcję, kierując się zasadą, że kto wytwarza śmieci, ten płaci. Niestety, ta nowa opłata (parapodatek) najbardziej dotknie rodziny wielopokoleniowe i wielodzietne, gdyż łączna kwota opłaty za śmieci może poważnie uderzyć w ich zazwyczaj skromne budżety domowe.

Najdroższe śmieci w Złocienku!?

Przykładowo, przyjmując stawkę 12 zł za śmieci posegregowane, pięcioosobowa rodzina zapłaci miesięcznie 60 zł. Taką stawkę przyjęto w Drawsku Pomorskim. Jeżeli śmieci nie posegreguje, to zapłaci 15 zł od osoby, czyli 75 zł miesięcznie. Jeszcze więcej zapłacą mieszkańcy gminy Złocieniec, jeżeli radni zatwierdzą stawki proponowane w projekcie uchwały, który trafi na obrady w dniu 27 grudnia. Za śmieci posegregowane ma to być kwota 14,20 zł od osoby, a za pozostałe - 16,60 zł. W tym przypadku pięcioosobowa ro-

dzina zapłaci odpowiednio 71 zł i 83 zł. Jeżeli te stawki zostaną zatwierdzone, będą jednymi z najwyższych w naszym regionie.

Dla odmiany, w tym samym dniu, 27 grudnia, będą również obradować radni w Czaplunku, z tym, że tutaj proponuje się przyjęcie stawek 9 zł i 14 zł, a więc w tej pierwszej kategorii aż o 5,20 zł niższą! Warto przy okazji dodać, że gmina, zgodnie z ustawą, nie może na śmieciach zarabiać.

Można powalczyć...

Są trzy tendencje w rozwiązywaniu problemu „śmieciowego”. Pierwsza - najgorsza, gdy radni klepią podsuwane im projekty uchwał, zatwierdzając stawki „jak leci”. Druga - radni skrupulatnie szacują i walczą o każdą złotówkę swoich wyborców. Trzecia - myślą niestandardowo.

Tę pierwszą metodę wyborcy powinni szybko ocenić sami. Przykładem drugiej jest samorząd Połczyna-Zdroju, gdzie tylko jeden głos zdecydował, że przyjęto stawki zaproponowane przez burmistrza, w wysokości 9 i 14 zł. Pomimo, że tamtejszy lokalny przedsiębiorca (tzw. lobby śmieciowe) na sesji przekonywał do stawek wyższych, nawet od tych proponowanych przez burmistrza, jeden z radnych zaproponował stawkę pierwszą niższą o złotówkę i drugą o dwa złote (8 i 12 zł). Gdy doszło do głosowania, 8 radnych poparło propozycję burmistrza Połczyna, a 7 było przeciwnych. Wejść więc w życie stawki 9 i 14 zł.

Ale też można mieć pomysły!

Trzecia metoda zaistniała już w kraju kilka lat temu. Zajrzałem na stronę gminy Pszczyna, która jako pierwsza w Polsce uchwaliła opłatę śmieciową. Otóż mieszkańcy gminy Pszczyna wyrazili, w przeprowadzonym w 2006 r. referendum lokalnym,

Stawki w regionie

Gmina	segregowane	nieselegowane
Złocieniec	14,20	16,60*
Łobez	14,06	21,09
Resko	12,80	20,90
Świdwin Miasto	12,00	17,00
Drawsko Pom.	12,00	15,00
Węgorzyno	11,50	16,00
Chociwel	11,37	15,36
Połczyn-Zdrój	9,00	14,00
Czaplunek	9,00	14,00*
Świdwin Gmina	8,00	12,00
Biesiekierz	7,00	12,00

* stawki proponowane do przyjęcia na najbliższych sesjach

akceptację, by Gmina Pszczyna przejęła „obowiązki właścicieli nieruchomości w zakresie wyposażenia nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych stałych, utrzymywanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym oraz pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych stałych, za odpłatnością w wysokości ustalonej przez Radę”.

I co się okazuje? Ano gmina przejęła i obecnie każdy mieszkaniec płaci... 7,75 złotych! Skąd więc u nas w regionie taka rozbieżność cen? Nie wiadomo. Warto przy ustalaniu cen ograniczyć wpływ miejscowego lobby śmieciowego i domagać się rzetelnych wyliczeń.

Ale to nie jedyny przykład. Niedawno jeden z radnych z Karlina zwrócił mi uwagę na artykuł w Rzeczpospolitej, w którym opisano pomysł Andrzeja Bartoszkiewicza, inżyniera i wynalazcy nowego sposobu sortowania śmieci. Na czym on polega?

Cytuję: „Wszystko zaczyna się w domach. Śmieci nie dzieli się na szkło, papier, plastik i resztę, tylko na te produkowane w kuchni, łazience i pokoju. Następnie trzy worki oddaje się do osiedlowej minisortowni, która zastępuje trzymane pod blokiem brudne kontenery. Wygląda jak mały biały domek z zielonym dachem. W środku na stałe zatrudniona jest jedna osoba, która zajmuje się dzieleniem odpadów na 24 różne frakcje. Pracownik zajmuje się tylko odpadami z pokoju, czyli opakowaniami, papierem, metalem, starymi zabawkami czy innymi niepotrzebnymi rzeczami. Myje odpady w zlewie, te większe rozbiera na części, zgina i wszystko wrzuca do jednego z 24 worków. Ich zawartość jest

sprzedawana do firm zajmujących się odzyskiem surowców.

- Dochód z takiej sprzedaży wystarczy na utrzymanie pracownika i umożliwia zarobienie około kilkuset złotych. Oczywiście wiadomo, że im więcej takich domków i więcej śmieci jest czyszczonych, zginiatanych i w pełni przygotowywanych do sprzedaży, tym lepszą można uzyskać cenę. I do tego tworzy się nowe miejsce pracy - tłumaczy Bartoszkiewicz.

Odpady organiczne trafiają do kompostowni lub oddawane są jako paliwo do biogazowni. Na składowisko trafiają tylko śmieci z łazienki. System został już wprowadzony w Bytomiu Odrzańskim, gdzie postawiono jedną altanę, i w Płocku, gdzie działa ich już osiem. Jedna kosztuje mniej więcej 100 tys. zł”.

Przecież można zadzwonić do Płocka i zapytać, jak to tam działa. W każdym bądź razie tam widać, że radni po prostu myślą i szukają rozwiązań.

Kazimierz Rynkiewicz



Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
 - redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
 Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
 NIP 859-001-19-30;
 Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
 Tel./fax (91) 39 73 730;
 Nakład: 1000 egz.



NAJWIĘKSZA POLSKA FIRMA W BRANŻY

składywęgla.pl

CIEPŁO RODZINNEGO OGNISKA

**U nas
suchy węgiel**



**autoryzowany
dealer
Krajowej
Spółki
Węglowej**



SPONSOR
MISTRZÓW ŚWIATA
OYAMA KARATE



**MISTRZOWSKA
ENERGIA**

**PRZYJDŹ
LUB ZADZWOŃ!**

DOWÓZ GRATIS DO 20 KM!

■ **Drawsko Pomorskie**
ul. Starogrodzka 29
(naprzeciw zakładu
energetycznego)
tel 797-500-518

■ **Czaplinek**
ul. Leśników 16
(stara mleczarnia)
tel 797-600-469

SKŁADY OTWARTE
PN.-PT. 8.00 - 18.00,
SOB. 9.00 - 16.00

**SPRZEDAŻ
RATALNA
KUP TERAZ
A ZAPŁACISZ
W 2013**

**0 % ZANIECZYSZCZEŃ
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA**

ASORTYMENT	WARTOŚĆ OPAŁOWA - MJ	CENA
MIAŁ	do 26 MJ	od 549 zł/t
ORZECH DROBNY	do 27 MJ	od 649 zł/t
ORZECH GRUBY	do 28 MJ	od 739 zł/t
ORZECH B. GRUBY	do 29 MJ	od 779 zł/t
KOSTKA GRUBA	do 31 MJ	od 799 zł/t
EKOGRΟΣZEK IMPORT	do 25 MJ	od 699 zł/t
EKOGRΟΣZEK	do 28,5 MJ	od 799 zł/t

* MJ JEDNOSTKA ENERGII ORAZ CIEPŁA - KALORYCZNOŚĆ

Więcej informacji na naszej stronie internetowej www.składywęgla.pl

Kradli i sprzedawali w internecie

(ZŁOCIENIEC) Policjanci ze Złocieńca postawili zarzuty 4 podejrzanym za udział w 3 kradzieżach i 5 włamaniach. Zarzut usłyszał również paser, który sprzedawał skradzione rzeczy na portalu internetowym.

W ubiegłym tygodniu złocienieccy policjanci otrzymali informację, że w mieszkaniu 27-latka znajdują się elektronarzędzia pochodzące z jednego z włamań dokonanego w mieście. Mundurowi sprawdzili wskazany trop i okazało się, że mężczyzna faktycznie ma w mieszkaniu piłę, która wcześniej została skradziona. Ponadto mundurowi znaleźli również inne elektronarzędzia pochodzące z przestępstwa.

27-latek przyznał, że od dłuższego czasu pośredniczy w sprzedaży internetowej przedmiotów dostarczanych mu przez kolegów. Tłumaczył, że nie wiedział o tym, że przedmioty te są kradzione.

Oprócz pasera zostało zatrzymanych jeszcze czterech mężczyzn, w tym główny pomysłodawca przestępczej działalności. Jak się okazało, swój „biznes” prowadzili od kilku miesięcy. Nie wszystkie jednak kradzieże i włamania były przez pokrzywdzonych zgłoszone.

Drawscy policjanci nadal pracują nad ustaleniem wszystkich pokrzywdzonych, a sprawa ma charakter rozwojowy.

Mężczyźni usłyszeli już zarzuty kradzieży lub kradzieży z włamaniem, przyznali się do popełnienia tych czynów.

Wobec 24-latka policjanci wystąpili do Prokuratury z wnioskiem o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci dozoru policyjnego. Za kradzież i paserstwo kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 5, natomiast kradzież z włamaniem jest zagrożona karą pozbawienia wolności do lat 10. (kp)

Sesja w Drawsku Pom. o budżecie

(DRAWSKO POM.) Jutro radni Rady Miejskiej w Drawsku Pom. będą głosować nad budżetem Gminy na 2013 rok. Sesja 20 grudnia o godz. 10. w urzędzie miejskim.

Oprócz uchwały budżetowej zaplanowano jeszcze cztery inne, w tym „określenie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości, na rzecz gminy Drawsko Pom., opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi”. Ufff, czy nie można prościej? Radni przyjmą także regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie. Następną sesją pod koniec grudnia. KAR

dów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości, na rzecz gminy Drawsko Pom., opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi”. Ufff, czy nie można prościej? Radni przyjmą także regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie. Następną sesją pod koniec grudnia. KAR

Między innymi przyjęcie „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy”

Obrady Rady Miejskiej w Czaplunku

(CZAPLINEK). Tuż po świętach, w czwartek 27 grudnia, w Czaplunku ostatnia w tym roku sesja rady miejskiej. Początek o godz. 12. w Urzędzie Miejskim. Co w programie obrad?

Plan obrad

Uchwały: (1) uchwalenie budżetu gmina na przyszły rok. (2) przyjęcie „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy” (3) wybór metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty (4) określenie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi (5) ustalenie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości (6) w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy i zagospodarowania tych

odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Inne

Inne uchwały, to m. in. a/ zarządzenia poboru od osób fizycznych podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa, określenie inkasentów oraz wysokości wynagrodzenia za inkaso b/ wysokości i zasady ustalania opłat za świadczenia udzielane przez przedszkole publiczne prowadzone przez gminę c/ zatwierdzenie wniosków kontrolnych Komisji Rewizyjnej.

Rutynowo

Jak podczas wszystkich tego rodzaju obrad, (1) sprawozdanie burmistrza z działalności między sesjami (2) sprawozdanie z prac komisji Rady Miejskiej między sesjami (3) interpelacje radnych (4) wolne wnioski i zapytania, odpowiedzi na nie. Powyższe punkty na początku obrad. (umc)

Cecylia Sobecka nauczycielem mianowanym Miła uroczystość w Urzędzie Miejskim

(CZAPLINEK). Piątego grudnia Cecylia Sobecka odebrała z rąk Burmistrza Czaplunka akt nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

Awansowana jest nauczycielem w Przedszkolu Publicznym. Uroczystość odbyła się po zdanym egzaminie przed komisją egzaminacyjną. (umc)

Zapraszamy na niezapomniany Bal Sylwestrowy

tel. 506 016 130

Idealne miejsce na wasze wymarzone wesele

www.centrum-wesela.pl

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu specjalista chirurg

CHOROBY NACZYŃ: żylaki, miażdżyca.
KOSMETOLOGIA: brodawki, naczynka, pajęczki.
CHOROBY ODBYTU: hemoroidy, szczeliny.

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Walcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

Firma Handlowo - Usługowa

typol
Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel/fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@typol.pl

WULKANIZACJA OPONY FELGI
HAMULCE ZAWIESZENIE MECHANIKA
KLIMATYZACJA GEOMETRIA KÓŁ AKCESORIA DO KÓŁ
MALOWANIE PRANIE TAPICERKI OLEJE

USŁUGI POGRZEBOWE
"Hades"

Stefan Korczyk
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

PROponujemy GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat gryficki

Sprzedam w Gryficach bezczynsowe mieszkanie 55 mkw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój. Cena 119 tys. zł. Tel. 601 888 593

Sprzedam mieszkanie w Jarominiu – 3 pokoje, kuchnia, łazienka, ogrzewanie CO i gaz, II piętro, blok ocieplony, 62 mkw.. Cena do uzgodnienia. Tel. 512 150 254

Powiat świdwiński

Kępczewo – 5 km od Świdwina-sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

Powiat łobeski

Wynajem mieszkań w Radowie Małym 604 997 741

Wynajmę mieszkanie w Łobzie. Tel. 880 085 176

Sprzedam mieszkanie 63 mkw. w Węgorzynie. Tel. 691 515 758

Do wynajęcia kawalerka w Łobzie. Tel. 889 072 373

Mieszkanie do wynajęcia w Dalnie 70 mkw., garaż, podwórko. Tel. 726 041 197

Powiat drawski

Szukam w Złocieniu 2 pokojowego mieszkania do wynajęcia. Tel. 795 456 824

USŁUGI

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

MOTORYZACJA

Sprzedam samochód osobowy Nissan Micra, rocznik 2000, tel. 504041477 lub 91 397 4006.

USŁUGI

Powiat gryficki

Sala w Pogorzeli do wynajęcia na wesela. Możliwość zakwaterowania. Atrakcyjne ceny. Kontakt tel. 502 412 274.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

INNE

Powiat łobeski

Choinki 15 zł/szt. Radowo Małe Mleczarnia 604 997 741.

MEBLE KA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema (hale ZNMR). Tel. 721 766 576. Zapraszamy.

Szybkie kredyty na dowód osobisty. Tel. 604 221 339.

Zespół muzyczny na każdą okazję - PROMOCJA - tel. 604 221 339.

Niedrogo sprzedam zdemontowany piec kaflowy. Tel. 667-329-389.

ROLNICTWO

Kupię byczki, jałówki do 400 kg. Tel. 783-678-070.

Bohnhorst InterHANDEL

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owsy, kukurydzę, rzepak, lubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

PRACA

Powiat świdwiński

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym traktorzystę, kombajnistę na nowoczesny sprzęt rolniczy (możliwość zamieszkania). Tel. 887 101 209.

Przyjmę stróża do pracy w gospodarstwie rolnym, rencistę lub emeryta. Tel. 887 101 209.

Powiat gryficki

Ośrodek wypoczynkowy w Pogorzeli poszukuje pracowników na stanowiska: szef kuchni, pomoc kuchenna, kelner/ka, recepcjonistka (wymagany język niemiecki), barman, sprzątaczkę, cv i list motywacyjny: info@naturaresort.pl

NAUKA

Powiat łobeski

Matematyka pomoc. Łobez Tel. 516 166 301

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Wynajem pomieszczeń na działalność. Tanio. Radowo Małe 604 997 741

Wynajmę w centrum Łobza lokal użytkowy 50 mkw. na sklep, usługi, biuro. Tel. 691 305 860.

Powiat gryficki

Wynajmę domek jednorodzinny 75 mkw. w Trzebiatowie. Umieblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. Czynsz + media. Tel. 504 389 183

Garaż do wynajęcia przy ul. Trzygłowskiej. Tel. 91 384 2678, 501 305 767

Garaż murowany przy ul. Litewskiej sprzedam. Gryfice Tel. 609 662 729

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635

Region

Sprzedam dom w Skierniewicach (woj. łódzkie), piętrowy, dwa osobne wejścia – dla dwóch rodzin, pow. 120 mkw., do lekkiego remontu, zagospodarowany ogród 1.450 mkw. Blisko stacja PKP, kościół, szkoła. Tel. 46 832 53 38 po godz. 17-tej.

*RADOSNYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO
W NOWYM ROKU
ŻYCZY ZESPÓŁ MK KWADRAT*



ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855
500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

DOMY NA SPRZEDAŻ

Belczna - 2 pokoje, pow. 92 mkw, działka 213 mkw	- CENA 185.000 zł
Borkowo Wielkie - wolnostojący o pow. 63 mkw, działka 6300 mkw	- CENA 60.000 zł
Łobez ul. Czycibora - 5 pokoi, pow. 223 mkw, działka 617mkw	- CENA 325.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 93,7mkw, działka 621mkw	- CENA 250.000 zł
Stara Dobrzyca - 3 pokoje, bliźniak o pow. 71 mkw, działka 271 mkw	- CENA 200.000 zł
Węgorzyno - bliźniak o pow. 54,48 mkw, 2 pokoje, działka 979 mkw	- CENA 155.000 zł
Resko (okolica) - bliźniak o pow. 68mkw, działka 4190mkw	- CENA 67.000 zł
Świdwin (okolica) - 5 pokoi, 210 mkw, działka 2600mkw	- CENA 260.000 zł
Radowo Wielkie (okolica) - 4 pokoje, pow. 120 mkw, działka 7200mkw	- CENA 210.000 zł
Łobez (okolica) - 5 pokoi, pow. 169mkw + hale produkcyjne, działka 3500mkw	- CENA 380.000 zł
MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ	
Dobra ul. Wojska Polskiego - 2 pokoje, II piętro, pow. 39,3 mkw	- CENA 95.000 zł
Łobez ul. Browarna - kawalerka, pow. 30 mkw	- CENA 75.000 zł
Łobez ul. Obrońców Stalingradu, 3 pokoje, pow. 53,37mkw	- CENA 180.000 zł
Łobez - 3 pokoje, III piętro, pow. 57,8mkw	- CENA 150.000 zł
Łobez - 3 pokoje, IV piętro, pow. 53,57mkw	- CENA 127.000 zł
Resko - 2 pokoje, I piętro, pow. 36,1mkw	- CENA 89.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, II piętro, pow. 68,83mkw	- CENA 102.000 zł

Licealiści na dorocznym jarmarku bożonarodzeniowym w Bad Bramstedt



Jedenaścioro uczniów klas drugich i trzecich liceum ogólnokształcącego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim wraz z opiekunką panią Dorotą Kordańską przebywało w dniach 7-10.12.2012 w zaprzyjaźnionym mieście Bad Bramstedt, na dorocznym jarmarku bożonarodzeniowym.

Powoli stało się już tradycją, że burmistrz niemieckiego miasta pan Hans-Jürgen Kütbach zaprasza naszych uczniów na to lokalne wydarzenie. W czasie jarmarku młodzież ma okazję pokazywać polską tradycję kolędowania, prezentowania i sprzedaży naszych lokalnych wyrobów, które pozyskuje od sponsorów (miody, krówki), a także wyrobów własnych (pierniki, ciasteczka, kartki świąteczne, bombki, gwiazdki, stroiki...).

Dla młodzieży to doskonała okazja do ćwiczenia swoich umiejętności je-

zykowych oraz dawka niezapomnianych przeżyć. Pieniądże pozyskane ze sprzedaży i kolędowania przeznaczone zostaną na cele szkolne.

Dziękujemy za współpracę w zorganizowaniu wyjazdu panom: Burmistrzowi miasta Bad Bramstedt panu Hansowi-Jürgenowi Kütbach oraz Burmistrzowi Drawska Pomorskiego panu Zbigniewowi Ptakowi. Bezcenną pomoc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu jarmarku okazała pani Agata Schuster - doradca burmistrza miasta Bad Bramstedt ds. współpracy między naszymi miastami. Serdecznie dziękujemy.

Za zaangażowanie oraz pomoc, jak również dary przekazane na Jarmark Bożonarodzeniowy dziękujemy firmie „Gniewko” z Kluczewa, Panu Grzegorzowi Fujarskiemu i Panu Kazimierzowi Gunnemu.

Młodzież LO w ZSP
w Drawsku Pomorskim

Prezent mikołajkowy



Z okazji imprez andrzejkowo mikołajkowych pan Krystian Budziszewski, właściciel Sali Zabaw „Bajka” znajdującej się przy ul. Czaplincekiej w Złocieniu zaprosił dzieci z przedszkola samorządowego oraz pierwszych klas szkół podstawowych nr 1 i nr 2 na bezpłatną zabawę.

Do dyspozycji dzieci była trzypiętrowa konstrukcja zabawowa, gdzie na maluszki czekał m.in. labirynty, wiszące kładki i pomosty, zjeżdżalnie, ruchome przeszkody, basen z piłeczkami i mnóstwo innych zabawek, które zapewniły wspaniałą zabawę. (o)

Profilaktyka na scenie

Zimna Zośka spodobała się



W Drawsku Pomorskim odbył się 13 grudnia 2012 r. V Drawski Przegląd Artystycznych Form Profilaktycznych.

Organizatorem imprezy była Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim.

Najważniejszą ideą przeglądu jest szeroko rozumiana profilaktyka uzależnień. Zdecydowano więc, że nie tyle rywalizacja, a już sam udział w konkursie, o tak specyficznej tematyce, jest zwycięstwem. Wobec tego, począwszy od bieżącego przeglądu, zdecydowano, że statuetki będą przyznawane na rok w katego-

riach wiersz, piosenka i scenka teatralna.

Laureatami V Przeglądu zostali uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim. W kategorii piosenka I miejsce zajął zespół Zimna Zośka za piosenkę pt. „Szczęście”, w kategorii wiersz statuetkę otrzymała Sandra Ubermanowicz za utwór pod tytułem „Hazard”, natomiast w kategorii scenka teatralna jury uhonorowało scenkę pod tytułem „Poczekalnia”.

Wszyscy uczestnicy przeglądu oraz opiekunowie otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. (sp)

Udany początek XXI wieku

Świetlica „Francja-elegancja” dla Starego Worowa

(ZŁOCIENIEC/STARE WOROWO). Dziesiątego grudnia podpisano umowę na dofinansowanie operacji „remont oraz wyposażenie świetlicy wiejskiej w Starym Worowie”.

Idzie o podstawowe zaspokojenie potrzeb kulturalnych mieszkańców wioski poprzez organizację różnych form rozrywki. Odremontowana świetlica umożliwi dzieciom, młodzieży oraz osobom dorosłym czynne uczestniczenie w organizowanych imprezach, szkoleniach i warsztatach.

W planie

W planie: odnowienie elewacji, odnowienie dwóch sal oraz holu na parterze, wymiana instalacji elektrycznej i zainstalowanie opraw oświetleniowych. W sali mniejszej i w holu zostaną położone posadzki z terakoty. We wszystkich pomieszczeniach zostaną zainstalowane podwieszane sufity. Wejścia do sal zostaną powiększone, drzwi dwu-

skrzydłowe. Odnowi się przy okazji pomieszczenia przed kotłownią w piwnicy budynku. W ścianie zewnętrznej zostaną wymienione drzwi wejściowe.

Remont pomieszczeń poddaszy będzie obejmował wymianę ścianek drewnianych na systemowe z płyt gipsowo-kartonowych. Deski podłogowe zostaną zamienione na posadzki z paneli podłogowych. Dociepli się połączenie dachowe. Świetlicę czeka też wymiana instalacji centralnego ogrzewania z rur stalowych na miedziane wraz z wymianą grzejników.

Sprzęt, złotówki

W odpowiedni sprzęt zostanie wyposażona główna sala, kuchnia i pracownia komputerowa.

Teraz złotówki: całkowita wartość operacji (szacunkowa/planowana) to 293850 zł. Wnioskowana kwota pomocy 179179 zł. Wkład własny 114670 zł. Wszystko w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. (um,n)

Powiat Drawski - morze pięknych jezior

Obradowała Rada Powiatu Drawskiego

W dniu 7 grudnia 2012 r. odbyła się XXVI sesja Rady Powiatu Drawskiego. Głównym tematem sesji było pierwsze czytanie projektu budżetu Powiatu Drawskiego na 2013 r.

Zgodnie z projektem budżetu dochody planowane są w wysokości 62.082.700 zł, a wydatki w wysokości 61.082.700 zł. Planowana jest nadwyżka budżetowa w kwocie 1 mln zł. Wydatki o charakterze majątkowym (inwestycje) założono na poziomie 3.701.500 zł, co stanowi 6,1 % wydatków ogółem. Przyjęcie budżetu Powiatu na 2013 r. planowane jest na sesji w dniu 28 grudnia 2012 r.

Następnie radni zapoznali się z wykonaniem budżetu Powiatu Drawskiego za III kwartały 2012 r. Według sprawozdania przedstawionego przez skarbnik Irenę Osoś, dochody za III kwartały wyniosły 44

785 850,78 zł, natomiast wydatki 38 628 641,59 zł.

W dalszej części obrad radni wysłuchali sprawozdania z działalności Domu Pomocy Społecznej w Darskowie za 2012 r., które przedstawiła jego dyrektor Eleonora Winarska.

Ponadto radni przyjęli uchwały w sprawach: wyboru przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, (został nim Jerzy Żółtowski); powołania członka Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju; opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych; wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Powiatu Drawskiego; ustalenia regulaminu określającego zasady korzystania z funduszu zdrowotnego przeznaczonego dla nauczycieli zatrudnionych w jednostkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Drawski;



wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i przechowywania usuniętego pojazdu na parkingu strzeżonym; przyjęcia rocznego Programu współpracy Powiatu Drawskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok

2013; zasad udzielania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze Powiatu Drawskiego; zmian w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej. (sp)

Stypendia Prezesa Rady Ministrów



W dniu 6 grudnia br., w gmachu Centralnej Biblioteki Rolniczej na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów stypendystom Prezesa Rady Ministrów i Ministra Edukacji Narodowej.

Województwo zachodniopomorskie reprezentowały: Monika

Metynowska oraz Sylwia Samoćko, uczennice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim.

Laureaci olimpiad ogólnopolskich i międzynarodowych, zwycięzcy konkursów i turniejów sportowych oraz uczniowie osiągający nieprzeciętne wyniki w nauce odebrali z rąk Minister Edukacji Narodowej Krystyny Szumilas dyplomy.

Dziękujemy Rodzinom, czekamy na więcej!



W dniu 7 grudnia br. w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim odbyło się uroczyste wręczenie świadectw ukończenia szkolenia na niezawodowe rodziny zastępcze.

Dokumenty te wręczał Starosta Drawski Stanisław Cybula. W spotkaniu udział wzięli także Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego Jerzy Lauersdorf oraz organizatorzy przeprowadzonego szkolenia - Dyrektor Ośrodka Wspierania Dziecka i Rodziny w Drawsku Pomorskim Brygida Rosa wraz z Zastępcą Dyrektora Anną Tymą.

Korzystając z okazji, Starosta Drawski złożył wszystkim zgromadzonym świąteczne życzenia oraz wręczył upominki w postaci kolorowego piernika symbolizującego nadchodzące Święta Bożego Narodzenia. Pan Starosta podziękował wszystkim rodzinom zastępczym za trud włożony w codzienną pracę i życzył osobom pełniącym już funkcję rodziny zastępczej dalszych suk-

cesów wychowawczych.

Ośrodek Wspierania Dziecka i Rodziny w Drawsku Pomorskim na przełomie stycznia/lutego 2013 roku rozpocznie kolejny cykl szkolenia kandydatów na niezawodowe rodziny zastępcze.

Na bieżąco prowadzony jest nabór kandydatów, a na liście wpisanych i zakwalifikowanych jest już dziesięć osób.

Wszystkie rodziny zastępcze funkcjonujące w powiecie drawskim są objęte wsparciem Koordynatorów Rodzinnej Pieczy Zastępczej. Ponadto rodziny zastępcze mogą skorzystać z pomocy specjalistów Ośrodka Wspierania Dziecka i Rodziny w Drawsku Pomorskim, tj. psychologa, pedagoga, terapeuty oraz radcy prawnego.

Blizszych informacji udzielają pracownicy Ośrodka Wspierania Dziecka i Rodziny w Drawsku Pomorskim (przy ul. Połczyńskiej 9) lub telefonicznie pod numerem: 094 / 34 10641.



Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, niech będą niezapomnianym czasem spędzonym bez pośpiechu, trosk i zmartwień, a nadchodzący Nowy Rok 2013 niech będzie szczęśliwy i spełniony oraz wypełniony sukcesami zarówno w życiu osobistym jak i zawodowym. Wszystkim mieszkańcom Powiatu Drawskiego Życzą

Przewodniczący Rady Powiatu Starosta Drawski
Jerzy Lauersdorf Stanisław Cybula

Zabawa mikołajkowa w JEDYNCE

Zdrowo, sportowo, mikołajkowo



(ZŁOCIENIEC). Stowarzyszenie UŚMIECHDZIECKA, działające przy Szkole Podstawowej Nr 1, zorganizowało 5 grudnia imprezę integracyjną „Zdrowo, sportowo, mikołajkowo”.

Gośćmi honorowymi byli: radna Grażyna Kozak, zastępca burmistrza Piotr Antończak, dyrektor Szkoły Iwona Misiu-Bednarska, dyrektor SOSW w Bobrowie Tomasz Kucharski. Uczestnikami zabawy były dzieci specjalnej troski, zaproszona młodzież ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bobrowie i uczniowie SP Nr 1.

Nauczyciele i uczniowie przygotowali niezwykłą i pełną uroku imprezę w pięknie udekorowanej sali

gimnastycznej. Dziewczeta zespołu tanecznego ELFY zamieniły się w tańczące gwiazdeczki i zabawiły wszystkich tańcem. Śpiewające Ala i Ania z zespołu wokalnego wprowadziły uczestników spotkania w prawdziwie świąteczny nastrój. Były też konkurencje „sportowe”. Ubieranie choinki, pakowanie prezentów do worków, ubieranie pomocników świętego Mikołaja, zabawa z magicznym prezentem, zbieranie bombek. Po każdej konkurencji wszyscy byli obdarowywani słodkimi nagrodami. Dzieci przywołały świętego Mikołaja - przybył z workiem prezentów. Rozdawał też cukierki przyniesione przez gości. Na koniec zabawy wszyscy jej uczestnicy otrzymali upominki. (um)

Jasełka w Wierzchowie



W niedzielne popołudnie, 16 grudnia 2012 r., mieszkańcy gminy Wierzchowo mieli możliwość uczestniczenia w jasełkach przygotowanych przez uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej im. 2 WDP gen. J. H. Dąbrowskiego w Wierzchowie.

Oprócz tradycyjnej historii naro-

dzin Jezusa uczniowie zaprezentowali wiersze i piosenki świąteczne w języku niemieckim oraz złożyli wszystkim obecnym życzenia świąteczne w języku angielskim.

Jasełkom towarzyszył kiermasz domowych wypieków przygotowany przez Radę Rodziców działającą przy szkole. (o)

Spotkanie mikołajkowe



(ZŁOCIENIEC). Szóstego grudnia w czwartek klasa III a ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Złocienku, z wychowawczynią Jolantą Byśzewska, została zaproszona przez Ewę Kowalską na drugie już spotkanie w ramach cyklicznej akcji Stowarzyszenia BLISKO SIEBIE.

Tematem pierwszych zajęć było ŻYJMY ZDROWO. Uczniowie pod kierunkiem Ewy Kowalskiej przygotowali kanapki, spożywali je, pili kakao. Kolejne spotkanie odbywało

się pod nazwą DOKARMIAMY PTAKI. Niespodziewaną atrakcją były słodczyce rozdawane przez świętego Mikołaja i honorowych gości. Honorowi goście to burmistrz Waldemar Włodarczyk i prezes sieci handlowej państwa Terleckich. (...)

W drugiej części zajęć dziewczynki i chłopcy wykonywali z gotowych elementów karmniki do rozwieszenia w naszym Parku Żubra. Klasa III z wychowawcą serdecznie dziękuje Ewie Kowalskiej i zaproszonym gościom za miłe spotkanie. (um)

Święta, święta... Przedszkolaki wystawiły jasełka



(ZŁOCIENIEC) 15 grudnia br. dzieci z Prywatnego Przedszkola w Złocienku wystawiły w sali kina „Mewa” jasełka.

Na występ licznie przybyły całe rodziny rodzice, ciocie, dziadkowie, znajomi, aby kibicować małym artystom. Widownia zapełniła się błyskawicznie. Przedstawienie wystawiła grupa sześciolatków pod opieką p. A. Świstun, na scenie towarzyszył im chór złożony z dzieci z pozostałych grup - również maluszków.

Przepiękne stroje, zapał i zaangażowanie przyniosły oczekiwany efekt. Był Józef z Marią czuwający

nad śpiącym nowo narodzonym Jezusem, przybyli trzej Pastuszkowie i trzej Królowie z dalekiej krainy, trzy przepiękne Krakowianki złożyły swe polskie dary przy żłóbku. W tej podniosłej chwili nad Betlejem unosił się prawdziwie Anielski Chór. W przedstawieniu występowało też dwoje Narratorów.

Pięknie deklamowane kwestie przeplatano wykonywaniem kolęd przy akompaniamencie harmonii.

Po zakończonym przedstawieniu w imieniu grona pedagogicznego p. Świstun złożyła wszystkim życzenia. Oklaskomnie było końca, zresztą mali aktorzy w pełni na nie zasłużyli. (o)

Podają – na Opiekę Społeczną 28,65 % budżetu. Nie mówią, ile naprawdę?

Każdy sobie (rzepkę?) skrobie, czyli - właśnie leci złocieniecki budżecik

(ZŁOCIENIEC). Dwudziestego siódmego grudnia w czwartek dojdzie na sesji rady miejskiej do przyjęcia kolejnego budżetu gminy. Nie było tu przypadku, by uchwała budżetowa nie została przyjęta. Jednak, w poprzednich kadencjach, tych naprawdę już odległych, nad budżetem toczyły się nawet burzliwe dyskusje. Teraz, wraz z zanikiem w kraju ostatnich reguł postępowania demokratycznego, tego rodzaju P.Odemokracja obowiązuje przede wszystkim w najbardziej postkomunistycznych gminach, a do takich należy Złocieniec. Zapowiedzi, że coś pod tym względem może się zmienić, między bajki należy wkładać.

Do portfeli na komendę

Środowiska pozapezetpeerowskie nadal są tak mało operatywne, że, na razie przynajmniej, nie ma co liczyć na jakiegokolwiek zmiany. A jak wasalom Berlina sprawuje się codzienne rządy, to przecież widać i czuć w kraju codziennie. Nie inaczej jest raczej i w naszej gminie, w naszym powiecie.

Oto gmina Złocieniec wykazuje, że na Opiekę Społeczną ze swej kasy wyda 25,18% ogólnej sumy budżetu. Nie podaje jednak gmina, co się składa na tę kwotę? Czy aby nie jest tak, że Opieka Społeczna środki generalnie otrzymuje od państwa, a gmina je tylko przekazuje? Tak przecież jest. Zobaczmy na sesji złocienieckiej rady, czy ktokolwiek z tego

składu poprosi o rozświetlenie tematu w kontekście zapowiadanego szczególnie ciężkiego roku 2013. Roku właśnie ciężkiego dla ludzi podopiecznych Opieki Społecznej, bo budżetowcy, co niżej pokażę, poradzą sobie doskonale. Oni to umieją.

Nie ma w radzie przedstawicieli głównych grup złocienian.

Są tylko ...

W radzie nie ma ani jednego radnego – bezrobotnego, nikogo z podopiecznych Opieki Społecznej, a to przecież podstawowa kategoria społeczna w gminie Złocieniec!!! Nikt tych ludzi nie reprezentuje. Dlaczego? Bo by nabrali kredytów, jak radni, a te nie dla nich przecież?

Oświata i wychowanie otrzyma 28,65 % budżetowych złotych, to kaska tylko z gminnej skarbanki. Odwrotnie w porównaniu z Opieką Społeczną. A o reformach już ani widu, ani słyhu. Nie ma odważnych. To kosztem opieki społecznej!

12,03 % budżetowych złotych jest przeznaczonych na administrację i radę miejską. Dla reportera Tygodnika ta wielkość, to istny horror, ale społeczność gminy w takich sprawach, jeśli jest konsultowana, to tylko rutynowo. Radni nie chodzą z pytaniami po wyborcach, nawet nie mają dyżurów. Wyjątki, tylko jakby żebrawce dopraszanie się o kolejne „na mnie” głosowania.

Zmarzłina gminna, a kwitnie

Kolejne złotówki też zostaną wydane po staremu. Ostaną się takie firemki, jak ZOK i OSIR. Nic się nie zmieni w spółkowych monopolach. O likwidacji straży miejskiej już nie ma mowy. Władza nie podchwyciła głosów opinii publicznej na ten temat i straż miejska nadal będzie etatowo pobierać pensje z kasy miasta. Jeden z internautów nawet napisał, co może być powodem owego stanu rzeczy, o czym Tygodnik poinformował. Ale straż miejska nawet przynaglana do odpowiedzi na to pytanie, do dzisiaj nie odpowiedziała. Siedzą jak myszy pod miotłami – a co, kto by tak nie chciał? Biere co moje, i tyle! Krótko pisząc, ta uchwała budżetowa, podobnie jak i poprzednie, jest stworzona na miarę wszelkich możliwości ludzi ją tworzących. Nic więcej. P.Opaństwo jest tak prowadzone, że na samiotkim dole jest właśnie tak, jak tu pokazuję.

Są, ale ich nie ma.

Tylko korytko

W radzie miejskiej Złocienca nie ma ani jednej osoby, która choćby tylko sprawiała wrażenie, że cokolwiek rozumie ze współczesności. Wyjątek – Stanisław Picheta. Emeryci, renciści, nawet pracownicy spółek - z rodzinami też, a jakże,

przy gminnym budżeciku, zwanym korytkiem. Są też nauczyciele, tylko, że co z tego? Niby inteligencja... szkoda słów. Reform w oświacie żadnych, w kulturze też – tu ze strachu, w oświacie – solidarność zawodowa. Na opiekę dają aż 25,18%, tylko nie mówią, ile naprawdę. Co to jest? Nie mam odpowiedzi. Zachęcam do spróbowania chociaż dania temu nazwy.

Jak pan to ruszysz, to pana za....ą!

Kiedyś jednemu z tutejszych gaławarezów mówiłem o sposobie przez dziesiątki lat zawiadywania tutejszą biblioteką (do dzisiaj nic się w niej nie zmieniło, a to dla mnie papierek lakmusowy jakości tutejszego samorządu). Gość szczerze odniósł się do problemu. Powiedział: - To, o czym pan mówi, to tylko wierchołek złocienieckiej góry lodowej. Jeśli pan to ruszy, to pana za....ą. – Trwa to do dzisiaj. Zawiadywanie tym, najogólniej pisząc, do przyjemności nie należy. O rządzeniu to nawet mowy nie ma. Tak nasza gmina ma od lat wielu, Panie Dzieju. A ta niby inna jej część, ciągle w gotowości, ale i to chyba tylko zmyłka? Już wszystko PO???

Tadeusz Nosal

27 grudnia, w czwartek, od godziny 10.00, na ul. Wolności 6

Ostatnia w tym roku sesja rady (budżetowo-śmieciowa)

(ZŁOCIENIEC). Posiedzenie rady 27 grudnia, w czwartek, o godz. 10. w sali ZOK.

Porządek obrad: (1) Sprawozdanie Burmistrza (2) Interpelacje i zapytania radnych, trybuna obywatelska (3) Odpowiedzi na powyższe (4) Uchwalenie budżetu na 2013 rok UCHWAŁY: (1) gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych (2) gminny program przeciwdziałania narkomanii (3) w sprawie wyboru jednej z określonych w art. 6j ust. 1 i 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach metod ustalania opłaty za

gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki takiej opłaty za pojemnik o określonej pojemności (4) w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (5) w sprawie nadania nazwy rondu (6) plan pracy komisji stałych. (rm)

Uczyli się pomagając



(DRAWSKO POM.) W Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pom. był realizowany, 7 grudnia 2012 r., program edukacyjny pt. „Bezpieczna szkoła”, koordynowany przez p. Jadwigę Mikołajczyk.

Licealiści z ZSP w Drawsku Pom., Alicja Romanowska i Patryk Podstawski, czynnie brali w nim udział, ucząc młodszych kolegów podstaw Pierwszej Pomocy Przedmedycznej. Głównym celem była nauka RKO (Resuscytacji Krążeniowo-Oddechowej) na fantomach i układanie poszkodowanej osoby w pozycji bezpiecznej.

Młodzież współpracowała z drawską Strażą Pożarną, w składzie: Tomasz Wyrzykowski, Krzysztof Rzęsa i Jarosław Nowicki. Przeprowadzone zajęcia spotkały się z ogromnym zainteresowaniem nie tylko uczniów, ale i nauczycieli. Oprócz atrakcyjnej zabawy, akcja uwiadomiła młodym ludziom niebezpieczeństwa, z jakimi mogą się zetknąć na co dzień oraz jak ważna jest szybka i prawidłowa interwencja, w takich wypadkach. (o)



Kazimierz Rynkiewicz

Ponad rok temu opublikowałem esej pt. „Polska kultura na Pomorzu nie jest kontynuacją byłej tu kultury niemieckiej”, w którego tytule zawarłem zasadniczą tezę, że nie jesteśmy, jako mieszkańcy Pomorza Zachodniego, spadkobiercami i kontynuatorami istniejącej tu przed nami kultury niemieckiej. Zwrócenie na to uwagi wynikało z wielu sygnałów, jakie dochodziły z samego Szczecina i województwa, z różnych obszarów działalności indywidualnej i instytucjonalnej. Na przykładzie piśmiennictwa historycznego pokazałem, że próbuje się wprowadzać (implementować) fragmenty historii niemieckiej do historii polskiej tych ziem, co jest zwykłym nadużyciem.

Na kanwie takiego myślenia, jakie wykształciło się w latach 90., jak grzyby po deszczu pojawiły się różne przedsięwzięcia kulturalne i rocznicowe, które wykorzystywały i wykorzystują wątki historii niemieckiej, wprowadzając je do współczesnego życia kulturalnego i społecznego. Na przykład zaczęto organizować „okrągłe” rocznice polskich instytucji, „ukorzeniając” je, czasowo i historycznie, w państwowości niemieckiej, bo taka tu istniała przed 1945 rokiem. Pojawiły się obchody 100-lecia OSP w Złocieniu (wmurowana tablica na remizie), 100-lecie szpitala MSWiA w Kańsku, dobijano się o nazwę Hakena dla ronda w Szczecinie, w Trzebiatowie jedną z galerii w ośrodku kultury nazwano imieniem niemieckiego malarza. Po dałem przykład ks. Henryka Romanika, byłego duszpasterza koszalińskich środowisk twórczych, wykładowcy Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie i Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, poety, który zatroskany pytał o „tożsamość i kontynuację kulturową naszej małej, środkowopomorskiej ojczyzny”, upominając się o uczczenie 250 rocznicy śmierci Ewalda von Kleista oraz o pamięć o „rodaku” spod Koszalina, „Pomorzaninie rodem z Karlina – Johannie Ernst Benno (1777-1848)”. W Świdwinie młodzi ludzie założyli stowarzyszenie, którego „głównym założeniem jest „ocalenie od zapomnienia wspomnień osób w podeszłym wieku, byłych i obecnych mieszkańców

Polska kultura na Pomorzu nie jest kontynuacją byłej tu kultury niemieckiej (cz. 2)

Nieporozumienia wokół „małej ojczyzny”. Pomorze - perspektywa miejsca czy kultury?

Świdwina” oraz zorganizowali rajd szlakiem wież Bismarcka, a miejscowa szkoła podstawowa organizuje konkursy dla uczniów o świdwinianie Rudolffie Virchowie.

To wprowadzanie niemieckiej historii i postaci tych ziem do kultury polskiej na Pomorzu ma już swoje konsekwencje, jak chociażby w Gryficach, gdzie przy próbie postawienia głazu Marszałka Józefa Piłsudskiego niektórzy pytali – a co Piłsudski ma wspólnego z Gryficami! No tak, w tym ujęciu Kleist, Virchow, Puchstein, Benno i Haken mają rzeczywiście większy związek z tą ziemią, niż Piłsudski, Mickiewicz, Słowacki i Matejko razem wzięci. To co, zmieniamy nazwy ulic, podręczniki?

Do napisania drugiej części eseju skłoniły mnie dwa nowe wydarzenia, zaistniałe całkiem niedawno. Otóż kilka miesięcy temu Urząd Miejski i Złocieniecki Ośrodek Kultury ogłosili konkurs pod hasłem „200 lat Poczty Złocienieckiej”. W odpowiedzi zgłosiłem do konkursu i opublikowałem w Tygodniku Pojezierza Drawskiego znaczek, na którym widnieli Bismarck, Hitler i burmistrz Złocienia. Skoro poczta złocieniecka ma tutaj 200 lat, to wyszło na to, że burmistrz jest następcą tu rządzących przed nim. Burmistrz zamiał zastanowić się, co robi, poczuł się obrażony i zgłosił sprawę do prokuratury. Drugim takim wydarzeniem było spotkanie autorskie w Łobzie z dr Beatą Afeltowicz, która prezentowała swoją książkę o nazwach byłego powiatu łobeskiego. Przy tej okazji Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego wystawiło kilka swoich publikacji, w tym „Atlas historyczny Pomorza Zachodniego. Tom I. Topodemograficzny atlas gmin i obszarów dworskich Pomorza Zachodniego w 1871 roku”, pod redakcją D.K. Chojeckiego i E. Włodarczyka (red. kartograficzna A. Giza, P. Terefenko). Przejrzałem ten atlas i pierwsze co pomyślałem – ależ ci naukowcy marnują czas i pieniądze podatników, na nikomu tutaj niepotrzebne rzeczy, bo jak już, to wolałbym przeczytać „Topodemograficzny atlas gmin i obszarów Pomorza Zachodniego w 1946 roku” lub chociażby 1947. Ale chodzi nie tylko o potrzeby i oczekiwania mieszkańców, ale też stosowane nazewnictwo, gdyż w 1871 roku po prostu Pomorza Zachodniego nie było. Było Pomorze

Tylne, jako część niemieckiej prowincji pomorskiej. Charakterystyczne jest więc publikowanie historii niemieckiej pod nazewnictwem polskim, co sprawia wrażenie, że tamta historia jest częścią historii Pomorza Zachodniego, a my jesteśmy jej kontynuatorami. I robią to profesorowie uniwersytetu!

Uskok historii

Przypomnijmy jeszcze raz tutaj Henryka Romanika z Koszalina, który wyrażając żal z powodu niedojrzałości pomorskiego środowiska, sformułował wobec niego, chyba najwyraźniej, postulat integralności kultury pomorskiej, pisząc w artykule „O XVII-wiecznym pastorażepocie ze Strzepowa”: „Międzynarodowe Konferencje Słupskie zajęły się w 2009 roku „Wielkim Pomorzem w mieście i literaturze” oraz w 2010 „Domem Bożym w Rzeczypospolitej domów”, lecz w obu programach trudno zauważyć zainteresowanie historyczną twórczością pisarzy niemieckich/pruskich naszego regionu przed 1945 rokiem. Może stopniowe dojrzewanie pomorskiego środowiska i współpraca z europejskimi partnerami przyniesie z czasem przyswojenie pomorskiej kultury, pojmowanej integralnie, także takich gwiazd jak „rzymski pisarz” ze Strzepowa (Strippow)?”

Zapytajmy zatem, czy istnieje coś takiego jak integralna kultura pomorska, jak to rozumie Henryk Romanik. Integralna, czyli jako ciągłość kulturowa Pomorza. Otóż nie istnieje, z prostej przyczyny historycznej – ta ciągłość została zerwana w 1945 roku. W tymże roku, w wyniku ucieczek i wysiedleń Niemców, związana z nimi kultura odeszła na zachód, a ze wschodu, wraz z przesiedlonymi i napływającymi Polakami i mniejszościami, przyszła zupełnie inna kultura. Te dwie kultury nigdy nie mieszały się, nie współdziałały, nie sąsiadowały nawet, więc nie można mówić tu o jakiegokolwiek ciągłości, a więc integralności kultury pomorskiej, jako kultury polskiej i niemieckiej.

Henryk Romanik myli po prostu pojęcia. Wyprowadza swój postulat integralności z miejsca, mylnie przypisując mu walor kulturotwórczy. Nie on jeden zresztą. Miejsce jest rzeczą ważną, ale nie ono stanowi o kulturze. Tę tworzą wyłącznie ludzie. Przykładami pierwszymi z brzegu niech będą kultury żydowska i rom-

ska. Obie nie potrzebują jednego konkretnego miejsca, by istnieć i rozwijać się. Miejsce oczywiście jest ważne, ale jeżeli go nie ma, wystarczy mit miejsca wniesiony do kultury. Kultura to język, tradycja i religia. Romanik powielił stereotyp, nie dostrzegając, że na Pomorzu zaszły zmiany wyjątkowe nawet w skali świata, a więc i trzeba zmienić narzędzia opisu tych zmian. Stereotyp funkcjonalny dla opisu statycznych społeczności nie pozwala zrozumieć tego, co się stało i prowadzi nas na manowce.

Meandry „małej ojczyzny”

Przykładem nieadekwatności stereotypu do opisu jakościowo nowej sytuacji są nieporozumienia wokół pojęcia „małej ojczyzny”. Niestety, o dramatycznych dla naszej kultury skutkach. Skąd wzięło się to nieporozumienie?

Po zburzonym starym porządku komunistycznym pojawiła się pustka aksjologiczna, ideowa i kulturowa. Padły stare dekoracje i pojawił się problem – co teraz. Obok haseł politycznych i gospodarczych, typu bierzmy sprawy w swoje ręce, pojawiły się hasła kulturowe, właśnie o małych ojczyznach i wielokulturowym pograniczu. Problem polegał na tym, że mało kto próbował rozpoznawać rzeczywistość, a zaczęto stosować kulturowe kalki.

Tak jak zaczęto kopiować i tłumaczyć historię niemiecką tych ziem, uznając ją za swoją, podobnie postąpiono w kulturze – zaczęto propagować ideę małej ojczyzny, jako ciągłość kulturową tych ziem. Gdy zaczęto próbować opisywać Pomorze jako małą ojczyznę, nie przyjmowano do wiadomości, że mała jest tylko częścią dużej ojczyzny, lecz zaczęto ją traktować jako byt samoistny. Przyjęto fałszywą perspektywę miejsca (ziemi), a nie kultury (ducha). Kultura odsyłała nas do swoich korzeni na wschodzie, skąd ją przynieśliśmy, miejsce – do historii niemieckiej tych ziem. Z przyjęcia fałszywej perspektywy miejsca (ziemi) wyciągnęliśmy fałszywy wniosek, że nasza kultura i historia wynikają wprost z kultury i historii niemieckiej, bo przecież dzieją się w tym samym miejscu, na Pomorzu. Co prawda tamta kultura odeszła, w wyniku II wojny światowej, wraz z Niemcami, ale my, skoro zajęliśmy ich miejsce, jesteśmy naturalnymi jej kontynuatorami. Skoro nasza

małą ojczyzną jest Pomorze, więc jego historia jest naszą historią.

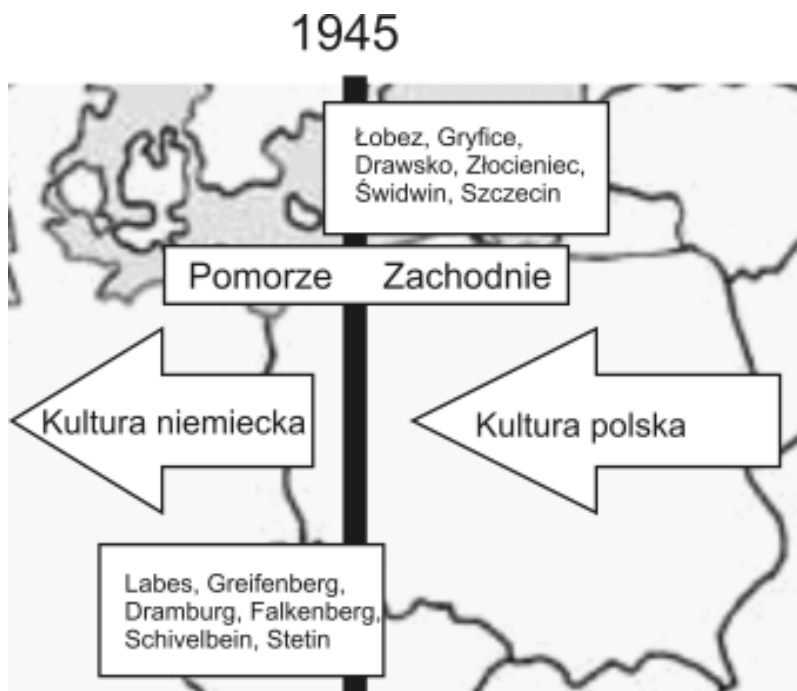
Stąd już blisko było do takich głosów, jakie pojawiły się w Gryficach, Koszalinie i wielu innych miejscach, domagających się pamiętania o naszych tu „przodkach”, „rodakach”, wybitnych postaciach tych ziem, i pytających – co Piłsudski ma wspólnego z Gryficami. Patrząc z perspektywy miejsca, to rzeczywiście nic, ale już z perspektywy kultury – wszystko. Na tym polega fałszywość perspektywy miejsca, jaką przyjmują ci, którzy nie dostrzegają wyjątkowości historii i kultury na Pomorzu po 1945 roku.

Mit pogranicza, „Pogranicza” mitów

Obok fałszywie pojętej, na Pomorzu, idei „małej ojczyzny”, pojawiła się również próba zaszczerpienia nam pojęcia pogranicza, jako miejsca wielokulturowego. Stereotyp pogranicza mówi, że w miejscu na pograniczu musi, z samej natury rzeczy, wytworzyć się, w procesie transgranicznej wymiany, społeczeństwo wielokulturowe. Takie procesy zachodzą w starych, zasiedlonych społecznościach.

Na fali zaszczerpienia tych nowych idei założono w 1994 r. w Szczecinie dwumiesięcznik „Pogranicza”, który miał je opisywać. Redakcją tak o tym napisała: „Tytuł wprowadzie wskazuje na preferencję zjawisk miejscowych, ale chcemy pokazać uniwersalny wymiar regionalizmu – zarówno poprzez grono współpracujących z nami autorów z kraju i zagranicy, jak i poprzez rozległą tematykę. „Pograniczność” rozumiemy bowiem znacznie szerzej, sięgając daleko poza proste skojarzenia z bliskością granicy zachodniej i morskiej. Prócz geografii (zachęcającej do współpracy z Niemcami i Skandynawią) oraz historii (z powojenną wędrówką ludów) chodzi o wszelkie możliwe pogranicza współczesności, a więc: wieloetniczność, wielojęzyczność, wielonurtowość, wielotematyczność, wielokulturowość, wreszcie wielogatunkowość zamieszczanych materiałów, spośród których dominantę stanowi jednak szeroko rozumiana literatura – z esejem na czele”.

Jak widać, redaktorzy zdawali sobie sprawę, że nasze „pogranicza”, rozumiane jako wielokulturowość, jest „puste”, i nie ma za bardzo o czym pisać, więc rozszerzyli formułę o abstrakt – „pogranicza współczesności”, co było o tyle wygodne, że do tego „worka” można było wrzucić wszystko, a takie pismo wydawać gdziekolwiek, gdyż „pogranicza współczesności” są wszędzie, czyli nigdzie. Ot, taki postmodernistyczny bełkot. Dlatego pismo, które mogło zająć się i opisać naszą tu bytność na nowych kresach (przesiedlenia niespotykane w historii świata i formowanie się kul-



tury w nowych warunkach), zakończyło swój żywot artykułami o feminizmie. Zanim odczytano kulturowość nowego Pomorza, już wyprawiono się opisywać „uniwersalny wymiar regionalizmu”. Kolejność powinna być odwrotna, więc nie dziwota, że pismo nie wywarło większego wpływu na życie kulturalne regionu i zostało zamknięte.

Informacja z ostatnich dni: po ponad sześciu latach z Radia Szczecin zniknie audycja realizowana przez portal miłośników dawnego Szczecina Sedina.pl.

Uniwersytet szukał prawdy, teraz szuka euro

Publikacje Uniwersytetu Szczecińskiego uświadomiły mi, że jednak największym propagatorem „perspektywy miejsca” jest także Uniwersytet. Popatrzmy na niektóre publikacje wydane przez US.

Agnieszka Chlebowska: „*Stare panny. Wdowy i rozwiedzione. Samotne szlachcianki w Prusach w latach 1815-1914 na przykładzie prowincji Pomorze*”.

Z recenzji prof. Marka Czaplńskiego: „Temat poruszony należy niewątpliwie do ważnych problemów historii społecznej XIX w. Został też omówiony w sposób wyraźnie interdyscyplinarny, z uwzględnieniem wiedzy z zakresu historii społecznej, socjologii, demografii oraz prawa. (...) Prawdziwy podziw budzi głębokie wejście w terminologię niemiecką i umiejętność jej precyzyjnego tłumaczenia. Tu szczególnie imponuje doskonałe rozeznanie w literaturze oraz częste porównania innych prowincji, z tym, co na Pomorzu”.

Na miłość boską, dla kogo pisze się (kopiuje z niemieckich dokumentów) i wydaje takie książki? A może coś o wdowach – matkach Sybiraczek, które utraciły mężów w Katyniu, na Syberii lub na wojnie, a które z dziećmi zasiedliły Pomorze w latach 1945-56?

Lucyna Turek-Kwiatkowska: „*Życie codzienne w Szczecinie w latach 1800-1939*”.

Pani profesor – a może coś o życiu Szczecina w latach 1945 – 2000? A czemuż to pani zakończyła opis na 1939? A o latach 1939-1945 będzie? Dlaczego większość historyków milczy o tym okresie na Pomorzu?

O „*Topodemograficznym atlasie gmin i obszarów dworskich Pomorza Zachodniego w 1871 roku*” pisałem. Oprócz tego, że jest „ważnym osiągnięciem naukowym”, nie więcej powiedzieć się nie da.

Jednak przyniesiona

W tym kontekście dwa zdania z opisu książki „*Kultura ludowa i jej przemiany na Pomorzu Zachodnim w latach 1970-2009*” Bogdana Małtawskiego; „Kultura ludowa w tym regionie nie ma już odniesień do dawnych czasów, lecz do współczesnego, własnego dorobku, wykształciła się bowiem w sensie geograficznym oraz odmiany regionalnej. Nie można jednak pominąć faktu, że jej bazą są dawne, regionalne odmiany ludowej kultury polskiej, przeniesione na Pomorze Zachodnie przez osadników po drugiej wojnie światowej”.

Jak widać, autor jest świadomy, że to nie Pomorze, było bazą dla kultury ludowej, lecz jej regionalne odmiany przeniesione tutaj przez osadników.

Problem dostrzegł prof. Zbigniew Zielonka ze Słupska, który w referacie „*Problem tradycji literackich wsi pomorskiej*”, opublikowanym w zbiorze z konferencji naukowej „*Dzieje wsi pomorskiej*”, odbytej w Dygowie w 2002 r., zauważył, że pisarze, którzy podejmowali „tematykę wsi”, kochali wieś, ale nie tę, tylko „tamtą”, mityczną, wieś ich dzieciństwa. Przywołuje tu takich autorów jak Adolf Momot, Czesław Kuriata, Jerzy Żelazny, czy Stani-

slaw Misakowski. Gdy zaczynali pisać o wsi, ich myśli i dusze ulatywały na wschód.

Prof. Zielonka konstatując brak tradycji literackich na Pomorzu, stwierdza zarazem przyczynę: „Gdyby podniesiono semafor na przejazd wszystkich pociągów z bagażami przeszłości, mielibyśmy bogatą literaturę ziem utraconych, a konkretnie utraconego dzieciństwa, przerwanej młodości, zatopionej tradycji. W efekcie nie mamy ani tamtej literatury, ani tradycji literackich nowych ziem”.

Jednak gdy to pisał, od 12 lat semafor był podniesiony. Istniały już „*Pogranicza*”, gazety lokalne, Uniwersytet Szczeciński, organizowano konferencje naukowe, wkrótce założono Sedinę...

Profesor chyba nie docenił siły wszczepionego nam internacjonalizmu, bo gdy semafor podniesiono, pociągi nie ruszyły na wschód, do mitycznej krainy naszych ojców, ale zanurzyły się w podziemne korytarze ziemi pomorskiej, w poszukiwaniu niemieckich dokumentów i statystyk, przydatnych do tłumaczenia. Szansa na odkrycie „zatopionej” tradycji, a tym samym zbudowania tradycji nowych ziem, znowu się oddaliła.

Pewną jaskółką jest tu wyjątkowa, na tle tu pokazanych działań, książka Teresy Tomszowej ze Świdwina (obecnie w Poznaniu) „*dom utracony dom ocalony*” (Wydawnictwo Poznańskie 2009). Córka kresowianki wniosła mit utraconej ojcowskiej rodziny do prozy i wierszy, symbolicznie adoptując tamto „miejsce” dla kultury nowej ziemi pomorskiej. Autorka, jak mało kto, dostrzegła, że teraz ma dwa miejsca; symboliczne „tamto” i realne „to”. Próba innej drogi, odcinania korzeni, musi skończyć się porażką. Dlaczego? Posłuchajmy Teresy Tomszowej.

„Czuwając przy symbolicznym grobie dziadka legionisty, czuję się spadkobierczynią ważnej sprawy, jaką przekazała mi moja matka w opowieściach o swoim ojcu. Wtajemniczyła mnie w przeszłość i dzięki temu uwiarygodniła także nasze obecne życie. Mówiąc o przeszłości kresowych rodzin, umocniła moją wolę myślenia o przyszłości – z nadzieją. Mama wpoila mi, że nieustannie trzeba się starać o godne miejsce w społeczeństwie. Każdy wybiera sam. Lecz kto nie chce pamiętać, choćby był rodzonym synem, traci kontakt z tradycją, z rodziną, z prawdą swoich polskich korzeni, a zatem umyka mu również część samego siebie. Żyć – to znaczy rozmawiać z umarłymi, to pytać o ich losy, wybory, raczej z oddali lat i wieków, to słuchać ich rad, rozterek, nadziei i błogosławieństw”.

Gożąco polecam twórczość Teresy Tomszowej, bo ona znalazła klucz do scalenia różnych, porzucanych w historii, części nas samych. To z kolei klucz do naszej tu kultury.

Dodatkowe złotówki do gminnego budżetu

Burmistrz Adam Kośmider poinformował

(CZAPLINEK). (1) Sporządzono 93 tytuły wykonawcze z zakresu podatków lokalnych na łączną kwotę 18 938 złotych (2) Sporządzono 5 tytułów wykonawczych na kwotę 500 złotych z zakresu mandatów karnych (3) Sporządzono i wysłano 424 upomnienia z tytułu podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego za IV ratę na łączną kwotę 14 991 4 złotych. (4) Z uwagi na ważny interes społeczny udzielono ulgi w spłacie zobowiązania podatkowego w postaci umorzenia zaległości podatkowej w kwocie 1 760 złotych z odsetkami za zwłokę w wysokości 55 złotych. (5) Sporządzono i przesłano do RIO informacje o nie udzielonej pomocy publicznej w rolnictwie i rybołówstwie za listopad 2012 r. (6) Po przeprowadzonym postępowaniu podatkowym odmówiono umorzenia zaległości podatkowej w kwocie 6 604 złote z uwagi na brak zaistnienia przesłanek o charakterze ważnego interesu podatnika

oraz ważnego interesu społecznego (7) Po uprzednim wezwaniu organu podatkowego, podatnik przedłożył korekty deklaracji na podatek od nieruchomości za lata 2007 - 2012, w wyniku, czego do budżetu gminy wpłyną środki finansowe w wysokości 26.960 złotych wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości 6.587 złotych (8) Podatnik po uprzednim wezwaniu organu podatkowego przedłożył korekty deklaracji na podatek od nieruchomości za lata 2007 - 2012 uwzględniając prawidłową powierzchnię budynków mieszkalnych oraz gospodarczych, w wyniku czego do budżetu gminy wpłyną środki finansowe w wysokości 1 596 złotych wraz z odsetkami w wysokości 518 złotych. (9) Przygotowano trzy wnioski o wpis w księdze wieczystej hipoteki przymusowej celem zabezpieczenia zobowiązania podatkowego w łącznej kwocie 1 505 1 złotych. (umc)

Na ulicy, w rowie czy gdzieś pod drzewem

Uwaga ludzie: CZŁOWIEK NA MROZIE

(CZAPLINEK). Nadeszła pierwsza fala zimowych mrozów. Zdecydowana większość z nas jest do nich odpowiednio przygotowana. Ale są też tacy, którzy - ze względu na wiek, choroby, niepełnosprawność, niesamodzielność, biedę, czy różne sytuacje losowe - nie poradzą sobie ze skutkami mrozów. Pamiętajmy o nich.

Apel

Zwracam się z apelem o wrażliwość i reagowanie na sytuacje zagrożające zdrowiu lub życiu osób narażonych na działania niskich temperatur, a wymagających wsparcia oraz o informowanie o takich sytuacjach policji, straży miejskiej, pogotowia ratunkowego, ośrodka pomocy społecznej, urzędu miejskiego czy ośrodka zdrowia.

Nie bądźmy obojętni, gdy gdzieś w pobliżu, w sąsiedztwie marzną ludzie. Pomóżmy im w miarę naszych możliwości, bo może powodem jest tylko, np. nieumiejętność zakupu

opału w składnicy albo nieszczelne drzwi czy okna, albo awaria systemu grzewczego, którą łatwo usunąć, a jeśli pomoc przerasta nasze możliwości, poinformujmy wyżej wymienione służby.

Reagujmy, gdy widzimy na ulicy, w rowie, czy gdzieś pod drzewem siedzące lub leżące osoby, będące pod wpływem alkoholu. Niestety, to one są przede wszystkim ofiarami mrozów.

Dlatego też szczególnie apeluję do osób nadużywających alkoholu, by zachowały kontrolę oraz nie wystawiały na próbę wrażliwości społecznej innych ludzi, zwłaszcza, że zażnięcie lub zaślabnięcie poalkoholowe może się zdarzyć w miejscu, w którym nikt się na czas nie pojawi.

Telefon do MGOPS w Czaplunku 94 375 57 45, 375 45 82.

Telefon do komendanta straży miejskiej w Czaplunku 665 777 709.

Małgorzata Turczyk Zastępca kierownika MGOPS w Czaplunku.

Wymóg czasu: zapory przeciwpowodziowe, przeciwolejowe, nowy portal internetowy

W Czaplunku działa już Gminne Centrum Ratownictwa

(CZAPLINEK). W Czaplunku utworzono Gminne Centrum Ratownictwa. Stało się to możliwe po rozbudowie obiektów Ochotniczej Straży Pożarnej. Pod koniec listopada dostarczono przenośny system zapor przeciwpowodziowych.

Także namiot ratowniczy, pneumatyczny z wyposażeniem do zabezpieczenia długotrwałych akcji ratowniczych. Centrum otrzymało też zaporę przeciwolejową umocowaną na zwijadle. Całość na przyczepie.

Podpisano umowę w drodze postępowania przetargowego na dostawę dla Centrum wyposażenia w meble biurowe i warsztatowe. Także w sprzęt komputerowy i urządzenia gospodarstwa domowego. (...) W ramach projektu wykonany został system nowego portalu internetowego dla Czaplinceckiego Centrum. Zakończenie finansowe projektu upłynie z końcem tego roku. Całość jest realizowana zgodnie z umową zawartą przez gminę z Urzędem Marszałkowskim w Szczecinie. (umc)

Wspomógł Europejski Fundusz Rybacki

Od dawna potrzebny pomost w Kluczewie oddany do użytku

(CZAPLINEK/KLUCZEWO). Od zawsze w Kluczewie mówiło się o konieczności wybudowania nad jeziorem Drawsko solidnego, atrakcyjnego pomostu. I oto burmistrz Czaplunku poinformował o wykonaniu tego zadania i o jego końcowym odebraniu. Nowy pomost to drewniana konstrukcja w kształcie litery „T”. Powierzchnia siedemdziesiąt sześć metrów. Z jednej strony pomost wyposażono w ochronną balustradę, metalowe drabinki do wychodzenia i pochyty do mocowania żagliówek wraz ze schodami zej-

ściowymi naziemnymi. To nie wszystko. Na działce gminnej nad jeziorem i przy pomocy wykonano mały zestaw infrastruktury turystycznej: drewniana tablica informacyjna (ogólny opis i mapa batymetryczna jeziora Drawsko), drewniana wiata, ławo-stoły, miejsca na ogniska, toaleta, stojak na rowery, drewniane ławki, ogrodzenie terenu. Współfinansowanie przez Unię Europejską ze środków finansowych Europejskiego Funduszu Rybackiego zapewniającego inwestycje w zrównoważone rybołówstwo. (umc)

Mata do masażu od Niemców dla Kuby z Czaplinka

Czaplunek - współpraca zagraniczna

(CZAPLINEK). W połowie grudnia burmistrz Czaplinka Adam Kośmider w trzyosobowej delegacji odwiedził służbowo miasto Bad Schwartau w Niemczech. Skorzystał z zaproszenia na przedświąteczne posiedzenie tamtejszej Rady Miejskiej. Radna Czaplinka Ewa Sobczak zainicjowała podczas wizyty pozyskanie sprzętu rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnego Kuby. Sponsorem z zaprzyjaźnionego niemieckiego miasta zakupili na potrzeby Kuby matę do masażu. Zakup umożliwi

prowadzenie rehabilitacji chorego w warunkach domowych. (umc)

Od reportera: Sprawdzaliśmy cenę takiego urządzenia. Nie przekracza tysiąca złotych. Kosztów trzyosobowej delegacji jeszcze nie podano. Także i konkretnych wyników tej eskapady. W Złocińcu ze względu na brak środków tego rodzaju wycieczek już zaprzestano. Mus, wyczerpały się wreszcie złotówki. Nowa tu propozycja - integracja z Drawskiem Pomorskim. Po drodze o Suliszewie nie pomyślano. (n)



Tadeusz Nosel

TO NIE WŁADZA GMINY STOI PRZED KLĘSKĄ, TO MY NA NIĄ CZEKAMY

Jednym z zachowań antysystemowych w komunie było demonstracyjne wychodzenie na spacer w chwilach, gdy zaczynał rozbrzmiewać upiorny sygnał obwieszczający początek reżimowego Dziennika Telewizyjnego. To dzisiaj Wiadomości w TVP 1. Na murach domów widniały napisy – telewizja kłamie. W stanie wojennym telewizyjni prezenterzy wdziali mundury wojskowe. Jeden z nich, prezenter sportowy, Tomasz Hopfer, odmówił wzięcia udziału w antypolskiej maskaradzie. Byli wówczas tacy dziennikarze. Dzisiaj nie ma ich prawie wcale. Internowali człowieka, wydarzyło się coś takiego z nim, że do dziś nie można dowiedzieć się o faktycznych przyczynach zgonu. Oficjalnie – zapalenie płuc. Nawet jego najbliżsi znajomi nie za bardzo udzielają informacji na ten temat. Najpewniejsza z nich, ciągle do sprawdzenia: - *Tak go potraktowano, że nabawił się zapalenia płuc i zmarł.* - Reporter, który mi o tym opowiadał, wielka do dziś postać z paskudnym rysem na zawodowym życiorysie, cały był tylko taki: - *Ja tylko sygnalizuję problem. Na mnie proszę nie liczyć.* - Do dziś nie wiadomo, jak to ze słynnym Tomkiem było naprawdę. Fakt, w mundur się nadziać nie dał. A ci dzisiaj?

Front informacyjnej jedności

Dzisiaj, mimo tylu kanałów telewizyjnych, przekaz też jest jeden. Jak za Moskwy tu, za PZPR i pezetperowców. Za WSI. Za SB. Tak jak i wówczas. My nadajemy to samo w kilku stacjach, a wy, niby mając wybór, wyboru nie macie żadnego. Z czego to wynika?

Rządnie prowadzi polityki, która, gdyby była otwarta przed Polakami, miałaby ich akceptację. Gdyby była prowadzona w ich interesie. Stąd jeden przekaz w dublujących się stacjach telewizyjnych i podobnie jak za tamtego otwartego, jeszcze bardzo prymitywnego reżimu - jedno centrum zawiadywania. Wtedy „komitet centralny” głównej na tym terenie partii moskiewskiej.

Wybrańce-kagańce

Mimo tylu telewizji główne oszu-

stwa informacyjne są dokonywane przez nieliczne grono dziennikarskich najemników. To kasta zamknięta. Gdyby nie zmiana warunków zewnętrznych kraju, od dawna byłby odziani w mundury, a tu byłby stan wyjątkowy. Teraz jeszcze to niemożliwe. Wydaje się nawet, że owi najbardziej ogrywani dziennikarze telewizyjni, wobec nas wszystkich spełniają rolę niegdyś oficerów SB. W upiornie większej jednak skali. Tak jak i wówczas, tak i teraz, naród ma jednak swoje techniki obronne przed obcym nam tumultem telewizyjnym, radiowym i prasowym. Oto ludzie sami sobie opowiadają o technikach, z użyciem których są przez telewizję, i nie tylko telewizję, oszukiwani. Rząd przez telewizję w sobie wiadomych celach kłamie tak i tak, telewizzowie zaś zaraz po tych serwisach komunikują sobie, jak zostali niby oszukani. Jakimi technikami. I tak to sobie trwa. Toczy się. Ludzie mówią, że toczy się do nikąd. Im mimo wszystko dalej się toczy.

Postalinowcy przeciwko Polsce chrześcijańskiej

Nie jest tak, że dwa i pół miliona podpisów pod żądaniem prawa do emisji programu Telewizji Trwam dotyczy tylko tej telewizji. Żądanie nie jest bogatsze: to żądanie, domaganie się pluralizmu informacyjnego, czyli prawa do informacji. Codziennie w Polsce mimo tylu niby zmian, jako naród jesteśmy manipulowani, oszukiwani, wręcz zhańbieni nawet przez informacyjny, delikatnie jeszcze zwany - mętny nurt telewizyjny, informacyjny. W minionej PeReL straż nad krajem sprawowały podległe Moskwie służby, dzisiaj - przede wszystkim - mętni dziennikarze. Ci ze szpiccy przede wszystkim. Poszperałem w życiorysach tych ludzi. Wszystko się zgadza. Rodzice większości z nich jeszcze z peerelowskich służb. Nawet z korzeniami w UB. Żony BULA też. Poszukajcie Czytelniczki w internecie.

W grajdołku na padółku

A u nas w Złocieńcu? O telewizji czy rozgłośni radiowej nawet nie ma co wspominać. Mam tu na myśli media niezależne. Z artykułów pomieszczanych w Tygodniku dowia-

duję się, na jakich zasadach działają w gminie, w powiecie media. Informuje o tym radny powiatowy. Z jakich korzeni wyrastają więc starostowie, że dopuszczają się medialnego mętniarstwa? Wiadomo nawet bez sprawdzania!

Pokazane przez radnego powiatowego fakty są takie, że aż niewiarygodne. Gdyby nie to, że z dużym nakładem pracy zbieram materiały do książki o kilku naszych reportaży-stach (u jednego z nich byłem nawet seminarzystą), sposobom istnienia u nas tych mediów już nadałbym rozgłos ogólnopolski. Jest to warte takiego zabiegu, gdyż podobnie, jak to ma miejsce w powiecie drawskim, to zdaje się nie ma nigdzie nawet na całym świecie. W wolnych chwilach wróć do tego, bo nie można inaczej.

Ludzie są, praca jest, tylko ta władza

A kto w gminach i w powiecie mógłby dokonać w tej dziedzinie istotnych zmian? Przede wszystkim nauczyciele. Przecież nie da się w nieskończoność siedzieć w zbędnych szkołach na Karcie Nauczyciela! W zbędnych klasach. Po co, do licha, każdego roku produkować niby absolwentów, a przecież nawet i dzieci jeszcze, od razu bezrobotnych. A tyle dziedzin w gminach i w powiecie czeka na nowych ludzi. Właśnie i media: nie ma w powiecie naszego radia, naszej telewizji. O prasie poinformował wspomniany radny powiatowy. Te miejsca czekają na belfrów, którzy - jak ciągle straszą czynniki rządowe - przed redukcjami się nie obronią. Czekają na nich wszelkie domy kultury, świetlice na wioskach. Czekają na nich kluby sportowe. I to jak czekają? Przecież prawie we wszystkich klubach sportowych, z wychowania poprzez sport to tylko zachłystują się ze śmiechu. Tyle tam prymitywizmu. Czekają stowarzyszenia. Nie idźcie o to, by zamykać szkoły, broń Boże, a o to, by gdy są rzeczywiście zbędne, dać belfrom prawdziwą pracę. Taką znów z pożytkiem dla wszystkich.

Darmowy pieniądz

Jak niesamowicie psuje u nas wszystko łatwiutki pieniądz unijny.

Te dotacje do wszystkiego. Tym niby pieniądzem tak nas popsuto, że bez niego w żaden sposób nie domknąłby się już wielokrotnie nawet budżet państwa. A to petla na szyi narodu. Kłamią nam na ten temat też codziennie, bo prawda jest wręcz nie do zniesienia. Gdyby nie zdradziecka sprzedaż wszystkiego co polskie obcym, wówczas przecież mielibyśmy własne środki, złotówki. Po wielokroć więcej od dotacji unijnych. Mało kto temat podnosi. Tylko z rzadka głęboko w internecie. To przede wszystkim z tego powodu codziennie jest tyle kłamstwa wszędzie. Bo prawda na ten temat ma twarz upióra...

Już dzisiaj więc w Złocieńcu trzeba wskazywać miejsca pracy nauczycielom, gdyby doszło do zwalniania ich z pracy. Gdziekolwiek nie spojrzysz, takie miejsca są. W nowym kinie na przykład chyba aż trzy. Ale przecież nie tylko w kinie.

Wyprzeć badziewie, podjąć się trudu bycia elitami

Belfer nie może uchylać się od bycia naszą elitą. Teraz posmoleńską. Historię Polski współczesnej widzę właśnie tak: (I) Polska Pokatyńska (II) Polska Posmoleńska. Te dwie Polski łączy jedno: trafiony cios w owe elity. Pomordowani nie zmartwychwstaną. Nie ma co więc siedzieć w zbędnych szkołach na tak zwanej Karcie Nauczyciela, a trzeba do faktycznej pracy.

Proszę zobaczyć, co przez lata stało się z naszą gminą? A wydaje się na pozór, że wszystko w porządku. Ładniutko. W porządku, a ludzie pouciekali hen w świat, albo i jeszcze dalej. Ci, którzy tu pozostali, starzejają się w zastraszającym tempie. Są szczegółowe dane z Opieki Społecznej na ten temat.

Władza o polityce prospołecznej nie ma bladego pojęcia, a i bez odpowiedniego wykształcenia. Tylko rządzi. Tylko te rury „od Bobrowa do Darskowa” symbolicznie rzecz dając. Krótko pisząc - przecież to długo już nie pociągnie. Nie lepiej katastrofie z wyprzedzeniem przeciwdziałać? A tę katastrofę to nie władza prokuruje przecież. Tomy, codziennie. Takimi swoimi wyborami. A esbeckim dziennikarzem telewizyjnym w to graj! Taki to kraj!

Przychodzą do nas każdego roku Święta – a my im co w podzięce?

Polskiej Poczty – życzymy sobie w

(ZŁOCIENIEC). Radio tuż pod ręką podaje o zabójstwie w USA szkolnych, malutkich dzieci i jeszcze kilku dorosłych. O łzach prezydenta Obamy. Pochwili już o czymś innym, o milionie sześciuset tysiącach polskich dzieci skazanych przez tubylcze rządy na życie w nędzy. Panie, które o tym opowiadają, tak mi się wydało, z wielkim zaangażowaniem serc, serdecznie codziennie pracują w tym zagadnieniu w dużym, solidnym stowarzyszeniu, tylko, że nie ma to jakby żadnego wpływu na zmniejszanie tej polskiej tragedii. Nie chcę z samego rana wnikać w to, czy w Polsce ci sami ludzie, którzy od rana bajdurzą o tragedii w USA, nie są odpowiedzialni za los blisko dwóch milionów dzieci polskich w codziennej nędzy?

Codziennokłamstwo mediów, jakiego tworzy człowieka? Pałętasia?

Odstawienie oglądania telewizji skutkuje tym, że coraz natarczywiej przychodzi mi myśl, by w ogóle zrezygnować z tego, co na naszym terytorium jest nazywane przekazem informacji, a jest tylko mniej lub bardziej udanym, wrednym manipulowaniem ludźmi w interesach obcych. By w ogóle wyłączyć się z tych kanałów łatwego splotu – „gównego splotu, mętnego”. Z zazdrością obserwuję pieska, który z pełnym wdzięku machaniem ogonem biegnie sobie chodnikiem. Ale, jak biegnie? Po nim całym widać, jest wolny. Zaraz po tym refleksja o kilku znanych mi ludzkich postaciach. Zniewoleni pracą (rzadko tylko potrzebną komukolwiek, niezbędną), walczący o przetrwanie rodzin, wdu-

szani z foteli w ekrany telewizyjne, a potem niby inteligentnie rozmawiający o losach wszystkiego na podstawie telewizyjnych preparatów – podróbek informacyjnych. Trudno od tego rodzaju stworów się uwolnić, chciałoby się im pomóc, ale gdy tylko kroczy ku temu, od razu staje się jasne – nic tu już się nie da zrobić. Bitwa przegrana. Niepokój tylko o to – z takimi formatami w głowach, to chyba kolejne nieszczęście w kraju już nawet nie za progiem, a na nim. Właśnie wyłamuje drzwi?

Nie jest ratunkiem dla pięknoduchów – przypomnij sobie Talesa z Miletu, Arystotelesa, bo okazuje się – to Lenin wiecznie żywy. W Polsce za Platformy jeszcze ociekający z formaliny, ale już stoi niemalże tylko o własnych siłach. Kto to taki, kto mu umożliwia powrót z trumny? – w Polsce za Platformy o tym nie ma debat. Tu od kilku lat krach przygotowuje się pod płaszczykiem – Polacy, bogacie się. Nie; ubogacie się – oczywiście. No, i żeśmy się wzbogacili.

Przed wejściem do lumpeksu

Na rondzie, tuż obok w nocy przewróconego drogowskazu, sympatyczna pani (zdążyła do lumpeksu na Adama Mickiewicza), zachęca: - Taki niepozorny zakonnik, ale katechezę adwentową głosi nadzwyczajną. Ty, nie uśmiechaj się, te słowa, no, nie potrafisz inaczej powiedzieć, przeniknięte Duchem Świętym. Tak. I tobie to bez słów przekazuję. - Czuję ciepło ledwie, ledwie sączące się z lewej strony klatki piersiowej. Mówię jej o tym. Teraz ona się uśmiecha. Ja nie pytam o powód.

Na jarmarcznym DEPTAKU

Przy straganie na Jarmarku Bożonarodzeniowym – stragan Szkoły Podstawowej Nr 2 - nie ma ludzi. Nikogo. Pani, chyba nauczycielka, mówi: - Nie było dostatecznej reklamy wydarzenia. A jak już cokolwiek, to za późno. Złotóweczki? A po dwóch godzinach zarobiliśmy trzy złote. -

Restauracja PICCOLO serwuje ciepłe napoje, i nie tylko, ale chętnych niezbyt dużo. I wreszcie TO jest. To, co w reporterce zawsze musi się zdarzyć, bo po to jest reporterka. Kolejka kilku osób. W porównaniu z innymi stoiskami, to dużo. Przy innych nie ma nikogo. Na stoisku mięsowa, kiełbasy, inne wędzonki. Wystarczy tylko powąchać, krótko pisząc - ojczyzna. Słowa tu zbędne.

- Tocoś niebywałego – mówi Stanisław. Ja u nich biorę każdego roku. Nigdzie czegoś podobnego nie dostaniesz. Toż to istna bajeczka. -

Przypominam sobie, coś mnie naszło, wieczorem doczytałem do połowy jedenastą księgę Pana Tadeusza. Czyżby to ona sprokurowała moje pobycie niedzielne przy tym stoisku, dla którego zapachu miałem tylko jedno słowo – ojczyzna. Wiem, że to słowo już jakby przez współczesnych ormowców zakazane. Nawet straże miejskie mają być doposażone nie tylko w paralizatory, ale i broń. Będą łatwiejsze kolejne zamachy stanu w Polsce, gdyby na przykład rząd miał być w interesie Polski? Mecenas Olszewski, Smoleńsk...

Zimy nie da się uprzątnąć

Na Czaplinceckiej kilkoro ludzi z łopatomy, z miotłami. Nie ma najmniejszego kłopotu z chodzeniem po chodnikach. Jezdnia, nie tylko ta, wszystkie w miasteczku, czarne. Praca ciężka, powtarzalna, od rana, w nocy. Praca autentyczna, potrzebna, niezbędna wręcz. Inna od tej za biurkami, na wyszarpanym etacie, po znajomości, jakże często nikomu niepotrzebna, a co najgorsze - blokująca sensowny rozwój kilku dziedzin życia w gminie. Zagaduję zapracowaną postać z łopata: - Jest chociaż z dwieście złotych za dzień pracy? - człowiek nie przerywa zajęcia. Dostrzegam uśmiech kpiny, ale nie ze mnie. Też nie jest to mina do losu. To donich. Do tych, co zawiadują gminnymi finansami. Nie nauczyli się jeszcze troski o człowieka pracy, tu i teraz. Tylko sobie. Po znajomości, po uważaniu, po tym, kto lepiej do tyłków włazi. Co tam, taki problem, by za pracę zapłacić? To żarty przecież. Nie dla psa



Właśnie, wracam do tych wędzonek. Od serca rzuciłem - ojczyzna. Dla kogo ona? Dla ludzi ciężkiej pracy, i to na naszych oczach? Dla bezrobocia w Złocieniu wiecznego? Dla emigrantów bez szans powrotu do tych wędzonek? Polska właśnie teraz mutuje z ustroju bandyckiego w mafijny. Od aborcji i eutanazji do GMO. W tym jełopiźmie kulturowym, oczłowieku - rozmów, dyskusji nie ma w ogóle. I, nie ludźmy się, nie będzie. Bandycko-mafijny ustrój teraz na podtrzymywanie swego stanu posiadania ma kryzys. Po kryzysie będzie miał postkryzys, tak jak teraz dla bezsensu ma postkomunizm.

A w gminie?

Nie ma w gminie żadnych dyskusji o niej, o jej przyszłości. Do tej pory Unia zrzuciła tu nieco dotacyjnych euro, ale tak, że ciągle powstająca infrastruktura, nikomu nie przysparza złotych. Nie tworzy miejsc pracy. Te euro też w gminie nie za bardzo pozostają. Za to kanclerz Angela Merkel (Anioł niemiecki, brrr...) obwieszcza; Niemcy mają się świetnie. Byli tacy, którzy wiedzieli z góry, że z tą Unią, to tak właśnie miało być. I jest. Im to współczesni ormo (autorytety, celebryci, najmimordy dziennikarze, na poczekaniu elity) dali nazwy: oszołomy, moherowe berety, patrioci, faszyści). Kryzys będzie polegał na tym, że siły wrogie naszej Ojczyźnie dopną, by nadal polska bieda utrzymywała męta każdego miesiąca pobierającego haniebnie wysokie pensje. Odprawy. Chyba, że w kraju rzeczywiście jest jakaś opozycja w stosunku do bandyctwa przekształcającego się w mafię. Wówczas nawet i do lata przyszłego lata będzie można skończyć ze wszystkim.

Nie ma gminy w gminie

Trudno znaleźć w gminie miejsce, w którym żyje się gminą. Jej ist-



Złocięncu, bo ma być niemiecka

nieniem. Jej zagadnieniami, problemami, radościami i smutkami. Frentycznymi sukcesami (są takie, sportowe), tragediami. Takiego miejsca tu nie ma. A powinno być! Ot, choćby dom kultury. Niezwykle sówicie opłacany przez podatnika, z zastanawiająco mu przychylnym samorządem. Do tego, zamiast do nowego kina zaprosić wszelkie stowarzyszenia, kluby sportowe, muzyków, dziennikarzy, to się okopał na tych niby włościach, a nie za bardzo wiadomo, w jakim celu. Spójrzmy na ofertę tego kuriozum: (1) zespół taneczny (2) zajęcia wokalne (3) zajęcia rytmiczne (4) nauka gry na pianinie (4) zajęcia ceramiczne (5) zajęcia plastyczne (6) warsztaty teatralne (7) zajęcia muzyczne (8) zespół śpiewaczy

Tylko pobieżna lektura tych punkcików musi zastanowić, że na osiem punktów sześć z nich to taniec i muzyka. Skąd ten fatalny przechyl, może mgr Jan Macul, szef kultury w radzie miejskiej, odpowie? Jeśli w obecnych warunkach panujących w Złocięncu jest to w ogóle możliwe. Podpowiemy kierunek rozwiązywania tego dylematu: nie o kulturę idzie, a o pracę i pieniądze. Owszem, jest i słowo o zajęciach teatralnych, ale z pewnością na cudzych tekstach. Krótko myśl wyjawiając: w domu kultury nie manichego związanego z gminą, z jej codziennością, ze zmianami, jakie tu nieprzerwanie zachodzą. Z naszą tu kulturą. Ciągle zadajemy pytanie - czy Polska, to kraj jeszcze niepodległy? W kulturkach, w bibliotece - o tym ani mru, mru... Tylko instruktorzy od tańca i muzyki, i tak od dwóch już wieków. Jełopizm muzyczny - śpiewaczy czy tylko cwaniakowatość? Pazerność

na cudze? A może by tak w tym kinie na własny rachunek? Magistrze dyrektorze Janie Macul, ratuj pan gminę z jełopizmu, bo ją w końcu naprawdę zatańczą, zaśpiewają. Wykończą obligacjami. Da się utworzyć choćby przyczółek dla przyszłych pokoleń w tym pensyjnym złocienieckim eldorado? Wiem, nie da się. Na razie tylko tyle, że prasa sygnalizuje - kulturka (jełopizm) gminna nadal pod opieką wszelkich władz! Długi etap przejściowy... A potem - przyjdzie Niemiec i wyrówna?

Jemiola na szczęście

Małżonek jednej z pań (Piotr) handlujący jemiolą, telefonicznie poprosił: - Zachorowałem. Poważnie. Nie mogę nawet wstać, a tu idą Święta. Nie mamy ani grosza. Żona postanowiła pohandlować jemiolą. Napisz pan o tym, pomóż pan nam. Jak ona sobie z tym wszystkim poradzi? A ja - chory, i to obłożnie. A tu Święta. -

Zdjęcie za pozwoleniem małżonki zrobione. Ruch przy jemiolach sła biutki. Może w tygodniu bezpośrednio przed Świętami ruszy? Tyle pomocy jest ogłaszanych przed Świętami. Może ktoś przyniesie „szczęście” pani sprzedającej jemiolę, jej poważnie choremu mężowi?

Jest i MIKOŁAJ do wynajęcia. Napisał o sobie tak: - Chcesz uszczęśliwić swoje pociechy? Zaprosz do domu Świętego Mikołaja!

Morsy

I coś wyjątkowego, szczególniego. W gminie jest już nawet spora grupka osób biegających po szlakach leśnych. Ale, są już też i tacy, którzy upodobili sobie pływanie



zimą. W przerebłach, pośród pokruszonej kry. Kilka lat temu zamieściliśmy w takich okolicznościach zdjęcie słynnego u nas przedsiębiorcy piekarniczego Jerzego Murawskiego. Ostatnio nasz piekarz zaniechał tego rodzaju wyczynów, obiecuje jednak, że do lodowatej wody powróci lada tydzień. Oto zbliża się Świątowy Złot Morsów. Kołobrzeg 2013 - 2015. Pytają wszystkich: - Co powie Ryba, gdy Mors po Bałtyku Pływa? To pytanie Klubu Morsów z Kołobrzegu. Termin od 4 do 6 stycznia. - Dotąd nie spotkałem lekarza, który odradzałby tego rodzaju kąpiele. Słyszałem nawet w grudniu nad Siecinem taką rozmowę dwóch morsów: - Wiesz, mam lekką grype. Dlatego tu przyjechałem. - Odpowiedz: - Po kąpeli ci przejdzie. Ja zawsze tak robię. - I, rzeczywiście. Grypa odeszła do lodowatej wody. Dziwiwasz jakież?

Klub Morsów zapraszając złocienian czyni to tak: - Zimowa kąpiel w lodowatych wodach: (1) wzmacnia odporność organizmu (2) przyspiesza przemianę materii (3) poprawia krążenie (4) łagodzi bóle (5) polepsza samopoczucie (uwalnia hormony szczęścia - endorfiny).

W kraju jedna z wizyt u lekarza jest już zanotowana na rok 2020. Czekam na wizytę na rok tuskowej olimpiady zimowej w Polsce - rok 2022. Może by jednak o tym wszystkim pomyśleć głębiej, nie we współpracy z premierem? Może by i premiera do Złocięncu do lodu zapro-

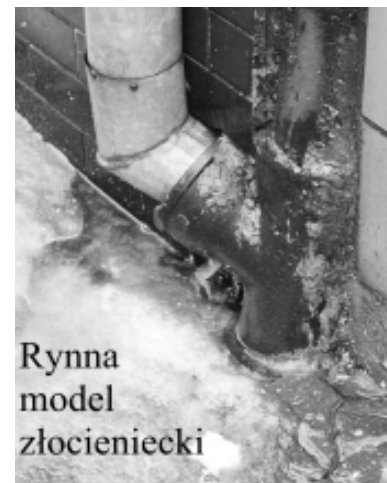
sić? Może się wreszcie ocknie i przestanie wreszcie tak obłądnie kicić (kicić - od kitu).

Jeszcze i to

Na naszym słynnym w świecie Koślawcu Zajęczym dwa ogłoszenia: - Przyjmujemy zaproszenia na potrawy świąteczne. -

Te Święta oddzielają nas od ciężkiego czasu. Przykład: Poczta Polska ma w planie zwolnienie pięć tysięcy pracowników. Potem ma być przejęta (mówi się - sprzedana) przez Poczta Niemiecką. To dobre pytanie na świąteczne rozmowy: i dalej tak ma być? Posmoleński rząd twierdzi, że takie właśnie są nasze wybory. Pani(?), Pana(?), nasze? Kto go do tego upoważnił? My? Polskiej Poczty życzę w Złocięncu, na początek. To ostatnie z nią nasze Święta???

Tadeusz Nosenl



Rynna model złocieniecki

II Mikołajkowy Turniej Piłki Nożnej Ligi Bałtyckiej Orlików

Podsumowanie półrocznych zmagani piłkarskich najmłodszych zawodników w powiecie drawskim

15 grudnia 2012 r. w Złocieniu, w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Okrzei, rywalizowały drużyny grupy drawskiej. Organizatorem turnieju był Łukasz Piórkowski. W piątym już turnieju w tej grupie wzięły udział następujące zespoły: Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie (trener Marcin Kańczugowski), Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie (trener Marcin Kańczugowski), UKS Iras I Czaplonek (trener Krzysztof Bołdysz), UKS Orlik I Złocieniec (trener Łukasz Piórkowski), UKS Orlik II Złocieniec (trener Łukasz Piórkowski) i UKS Orlik III Złocieniec (trener Robert Olechowski). Drzewiarz Świerczyna (trener Dariusz Nowak) i UKS Iras II Czaplonek (trener Karol Kalina) nie stawiały się na zawody.

Grano systemem „każdy z każdym”, dwa razy po siedem minut.

Zwycięzcą złocienickiego turnieju - przy jednym bezbramkowym remisie - został zespół Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie, który po raz pierwszy od pięciu turniejów odebrał zwycięstwo drużynie UKS Orlik I Złocieniec bezpośrednio wygrywając 2-0.

W składzie podopiecznych Marcina Kańczugowskiego występowali: Oskar Tillack, Olaf Kochański, Wojciech Kozak, Piotr Masztalerz, Natalia Oleszkiewicz, Bartosz Rompało, Igor Świtecki, Dawid Wesołowski, Marcel Wilczyński i Szymon Wyrzykowski.

Punkt mniej zdobył drugi w tabeli zespół UKS Orlik I Złocieniec, lider po czterech turniejach. Natrzcim miejscu złocienicką imprezę zakończył zespół UKS Iras I Czaplonek.

Zespoły: Drzewiarz Świerczyna i UKS Iras II Czaplonek za nie odbyte spotkanie otrzymały obustronny wal-kower.

Najlepszą zawodniczką turnieju została Natalia Oleszkiewicz (Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie), najlepszym bramkarzem - Igor Stefan- niak-Śmietanka (UKS Orlik III Złocieniec), a najlepszym strzelcem - Szymon Stróżyk (UKS Iras I Czaplonek).

Staraniem organizatora imprezy - Łukasza Piórkowskiego - trzy najlep- sze drużyny uhonorowano pucharami ufundowanymi przez Burmistrza Mias- ta i Gminy Złocieniec - Waldemara Włodarczyka. Wszyscy zawodnicy otrzymali natomiast pamiątkowe me- dale. Najlepsza zawodniczka, najlep- szy bramkarz i strzelec turnieju zostali nagrodzeni statuetkami.

Nagrody wręczali: dyrektor OSiR w Złocieniu Piotr Diesterhofft i dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 w Złocieniu Anna Dominiak.

Dla zawodników, a także pozosta- łych uczestników turnieju, przygoto- wany został poczęstunek: gorący big- gos, pączki i inne słodkości oraz jabłka, mandarynki, kawa, herbata i woda mi- neralna.

Sponsorzy turnieju: Cukiernia - Ka- zimierz Pokutyński, „Eko-Bet” - Jaros- ław Cieślak, „Eko-Wind” - Sebastian Byczkowski, Masarnia - Mariusz Po- kutyński, Piekarnia - Jerzy Murawski, Pierogarnia „Venecja”, PUB Dialog - To- mek Łajczak, Rozlewnia wody - Miro- sław Piwowarczyk oraz Sklep wa- rzywny - Anna Borkowska. Im oraz rodzicom młodych piłkarzy z UKS



Drużyna UKS Orlik II Złocieniec w trakcie wręczania medali.



Drużyna UKS Iras I Czaplonek



Drużyna Drawy II Kabel Technik Drawsko Pomorskie

Orlik Złocieniec: Elizie Gorowiec, Marcie Majdan, Arlecie Rudzińskiej, Dariuszowi Rudzińskiemu i Agnieszce Wilińskiej - Łukasz Piórkowski dzięki- je najbardziej.

Nierówna ilość gier poszczegól-

nych drużyn wynika z późniejszego - od drugiego turnieju - przystąpienia do rozgrywek przez drużyny UKS Iras II Czaplonek oraz z faktu, że drugi turniej w grupie drawskiej rozegrano w dwóch podgrupach: pięcio- i trzyzespołowej!

Wyniki poszczególnych meczów:

1	1-2	UKS Orlik III Złocieniec - Drzewiarz Świerczyna	3:0
2	3-4	Drawa II Drawsko Pom. - UKS Orlik II Złocieniec	2:0
3	5-6	UKS Iras I Czaplonek - Drawa I Drawsko Pomorskie	0:0
4	1-7	UKS Orlik III Złocieniec - UKS Orlik I Złocieniec	0:5
5	3-6	Drawa II Drawsko Pom. - Drawa I Drawsko Pom.	0:9
6	2-5	Drzewiarz Świerczyna - UKS Iras I Czaplonek	0:3
7	4-7	UKS Orlik II Złocieniec - UKS Orlik I Złocieniec	0:5
8	1-5	UKS Orlik III Złocieniec - UKS Iras I Czaplonek	0:9
9	2-6	Drzewiarz Świerczyna - Drawa I Drawsko Pom.	0:3
10	3-7	Drawa II Drawsko Pom. - UKS Orlik I Złocieniec	0:5
11	4-5	UKS Orlik II Złocieniec - UKS Iras I Czaplonek	0:4
12	1-6	UKS Orlik III Złocieniec - Drawa I Drawsko Pom.	0:6
13	2-7	Drzewiarz Świerczyna - UKS Orlik I Złocieniec	0:3
14	3-5	Drawa II Drawsko Pom. - UKS Iras I Czaplonek	0:2
15	1-4	UKS Orlik III Złocieniec - UKS Orlik II Złocieniec	1:2
16	2-3	Drzewiarz Świerczyna - Drawa II Drawsko Pom.	0:3
17	4-6	UKS Orlik II Złocieniec - Drawa I Drawsko Pom.	0:3
18	7-5	UKS Orlik I Złocieniec - UKS Iras I Czaplonek	2:0
19	1-3	UKS Orlik III Złocieniec - Drawa II Drawsko Pom.	0:1
20	2-4	Drzewiarz Świerczyna - UKS Orlik II Złocieniec	0:3
21	6-7	Drawa I Drawsko Pom. - UKS Orlik I Złocieniec	2:0

Tabela końcowa:

Miejsce	Nazwa drużyny	Ilość gier	Punkty	Bramki
1.	Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie	7	19	26-0
2.	UKS Orlik I Złocieniec	7	18	21-2
3.	UKS Iras I Czaplonek	7	16	21-2
4.	Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie	7	12	9-16
5.	UKS Orlik II Złocieniec	7	9	8-13
6.	UKS Orlik III Złocieniec	7	6	7-23
7.	Drzewiarz Świerczyna	7	0	0-21
8.	UKS Iras II Czaplonek	7	0	0-21

Tabela grupy drawskiej po pięciu turniejach:

Miejsce	Nazwa drużyny	Ilość gier	Punkty	Bramki
1.	UKS Orlik I Złocieniec	31	81	97-3
2.	Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie	31	74	91-5
3.	UKS Iras I Czaplonek	31	61	74-19
4.	UKS Orlik II Złocieniec	31	41	38-47
5.	Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie	29	38	29-55
6.	UKS Orlik III Złocieniec	29	20	26-93
7.	Drzewiarz Świerczyna	31	17	12-62
8.	UKS Iras II Czaplonek	23	3	4-93

II Piłkarski Turniej Mikołajkowy Czaplonek 2012

Złocieniecko-czaplinecki łańcuszek piłkarski

(CZAPLINEK). Dziadek młodziutkiego piłkarza - Dawida, Marek Bałdyga, aż się gotuje. Widać po jego wnuczku, że może być dobrym piłkarzem. Dlatego trzeba chłopcu w tym umiejętnie pomóc. A to w warunkach nie tylko gminnych, ale i ogólnopolskich sztuka nie lada.

W Czaplunku

Ósmego grudnia w sobotę w czaploneckiej hali sportowej rozegrano kolejny turniej piłkarski chłopców, takich jak Dawid. Uprzedzmy, Dawid po raz kolejny w tego rodzaju turnieju został królem strzelców. Abył to II Turniej Mikołajkowy Powiatu Drawskiego. Zagrało dziewięć zespołów. Anonsowało się dziesięć drużyn.

Młodziutcy gracze urodzeni w latach 2002/2003. 1. Iras I Czaplonek – rocznik 2003. 2. Albort I Wałcz – rocznik 2002. 3. Drawa I – rocznik 2002. 4. Orlik I Złocieniec – 2002 rocznik. 5. Albert II – rocznik 2003. 6. Orlik II – rocznik 2003. 7. Drawa II – 2003 rocznik. 8. Iras II – rocznik 2005/2006. 9. Orlik III – 2002/2003 rocznik.

Około stu piłkarzy zagrało w Turnieju. Spodziewano się stu dwudziestu. Nie dojechała Akademia Piłkarska ze Szczecinka. Marek Bałdyga powiedział, że w Czaplunku hala sportowa, identyczna jak nasza złocieniecka, jest własnością gminy i jest tam udostępniana nieodpłatnie. Jeszcze tej informacji nie potwierdzaliśmy.

Wyniki

Zwyciężyła drużyna z Wałcza Albort I. Drugie miejsce Drawa I Drawsko Pomorskie. Trzeci był Iras I z Czaplonek z Dawidem Bałdygą ze Złocienka jako napastnikiem. Złocieniecki Orlik I był czwarty. Albort II Wałcz piąty. Orlik II szósty. Drawa II siódma. Iras II ósmy. Orlik II ze Złocienka dziewiąty.

Dawid najlepszym strzelcem

Dziadek Dawida informował: - Najlepszym strzelcem został, jak to zawsze, Dawid Bałdyga – Iras I Czaplonek. - Dawid jest uczniem Szkoły Podstawowej Nr 3 w Złocienku Budowie. -

Nie obyło się bez pytania: a dlaczego to Dawid nie trenuje i nie gra w Złocienku? Marek Bałdyga mówił: - Tu, w Złocienku, nie ma z kim rozmawiać i z kim działać. Nie ma tu klubu



bu dla chłopaka, bo tu są takie władze. W Czaplunku takich chłopców trenuje Krzysztof Bałdysz. W Czaplunku nie płaci się za halę sportową, bo obiekt jest urzędu miasta. Jest i hala szkolna. Trenerowi za treningi płaci się dwadzieścia złotych miesięcznie. Z tego dziesięć złotych jest przeznaczonych na cele organizacyjne. Dawida nie daliśmy pod opiekę Orlika w Złocienku, bo tu nie było wiadomo, co będzie z finansami dla stowarzyszenia. -

Z rozmowy wynikało, że niejako prowadzący Dawida dziadek (menadżer?) nie doszedł do porozumienia z instruktorami ze Złocienka. Chłopczyk teraz już ku obopólnemu zadowoleniu znalazł się w czaploneckim Irasie. W Złocienku bywało i tak, że piłkarskim dzieciom udostępniano halę późnym wieczorem od 20.00 do 22.00. Nikt decyzji nie zgłosił do rzecznika Praw Dziecka.

Tuż obok Złocienka

W Czaplunku każdy z chłopców jest wyposażony w indywidualny sprzęt. Torba, ciuszki, buty, piłka, bidon. Dzieciaki są otoczone wyjątkową, co zrozumiałe, opieką rodziców. Lada moment ma się pojawić w klubie sprzęt elektroniczny, w tym duży ekran do demonstracji sztuki futbolowej. Bez tego rodzaju pomocy dzisiaj trudno sobie wyobrazić trening piłkarski, szczególnie ten dla najmłodszych.

Marek Bałdyga zorganizował Turniej we współpracy z Krzysztofem Bałdyszem. Pierwszy taki turniej wyszedł spod rąk Marka Bałdygi i

Krzysztofa Piórkowskiego.

Rodzinnie-sportowo, futbolowo; KLAN PIŁKARSKI ZŁOCIENIECKI

To nie wszystko. Ojcem Dawida jest znany nam Daniel Bałdyga. To do niedawna jeszcze gracz Olimpu, który teraz dogrywa do końca kariery piłkarskiej w Wierzbachowie. W szerszej rodzinie jest też Ryszard (Gniffke), bezspornie jeden ze ścisłej czołówki najlepszych piłkarzy Olimpu w jego historii. A może i najlepszy? Jego brat, Mirosław, mimo solidnego talentu piłkarskiego, poświęcił się sędziowaniu i działa na tym polu do dzisiaj. Nawiasem, z synem. Wielu twierdzi, że nie ma drugiego takiego pana z gwizdkiem, który z taką gracją prowadzi mecze piłkarskie. Ach, ten Mirosław – zdarza się kibikom westchnąć na trybunach. Syn Ryszarda, Kuba, podpora juniorów starszych Olimpu; wielu już czeka chwili, kiedy chłopak zasilą pierwszy Olimp.

Nie ma już pośród nas Pana Stanisława

W tych dniach odszedł na zawsze protoplasta rodu – Stanisław Gniffke. Liczył sobie osiemdziesiąt lat. Kibic nad kibice. Przez kilkadziesiąt lat kibicowania był niemalże na wszystkich meczach swej drużyny, a i przeciw swej rodziny. Synów, wnuków.

Jaki powód, że nikt z wymienianych wyżej graczy, nie zrobił większej kariery? O przyczynach takiego stanu rzeczy jest i w rozmowie z

Markiem Bałdygą. Nie szkodzi, że to gorący, niektórzy mówią – narwany gość, a wystarczy wsłuchać się w to, co mówi, by znać odpowiedź na postawione pytanie: dlaczego nasi wspaniali chłopcy z Olimpu, ze Złocienka, nie wypłynęli dalej? Jedno jest pewne: tak dalej nie może być? Będzie?

Jakże pomocni piłkarskim dzieciakom hojni sponsorzy!

Rozmówca szczególnie podkreślał pomoc złocienieckiego sponsora w zorganizowaniu Turnieju. Sponsor generalny to firma „Global Machinery” Relocation of machines and industrial devices. Owner – certified engineer MARCIN STOIŃSKI. ul. Gdynska 5. 78-520 Złocieniec.

Wspaniale spisali się rodzice. Ciasta, słodycze, dbałość o całość wydarzenia. Podziękowania też dla świętego Mikołaja, który miał czym obdarowywać. Radny ze Złocienka, Jan Rudy, za pomoc też otrzymuje podziękowania. To kibic Olimpu od kilku już dziesięcioleci. I firma AUTO-STODOŁA z Worowa. Dzięki, dzięki, dzięki.

A któż to Marcin Stoiński? Też był piłkarz. Świetnie niegdyś zapowiadający się pomocnik Olimpu, ale przeważały studia na Politechnice Koszalińskiej. Piłkarze grają w strojach ufundowanych przez jego firmę. I tak to wszystko się spłotło w jeden długi łańcuszek piłkarski. Chocinkowy, świąteczny. Niezbędne kolejne ogniwa.

Tadeusz Nosal

AKCJA TRWA 19-24.12

PRZECENY NA ŚWIĘTA!

Oferta dostępna w elektromarkecie w Drawsku Pomorskim, ul. Sybiraków 1-7
oraz w Żłocieńcu, ul. Piłsudskiego 2

~~219~~
139,-



SYSTEM 3D – RUCHY OSCYLACYJNO-PULSACYJNE

BRAUN Szczoteczka do zębów
D16.513U

7600 obr./min. • Zasilanie akumulatorowe • Sygnalizator czasu mycia: co 30 sek., co 3 min. • Regulacja siły nacisku • Ładowanie indukcyjne • Kontrolka ładowania

~~1199~~
890,-



TABLET



PAMIĘĆ 8 GB • WIFI

EKRAN MULTI-TOUCH • HDMI



**Tablet multimedialny + karta 16 GB
MicroSD P3110 GALAXY TAB II**

Procesor Dual Core 1. GHz • Bluetooth 3.0 • Kamera 3,2 MPiX • RAM 1 GB • USB

~~1899~~

1499,-



Windows 8

MATRYCA LED HD • HDMI

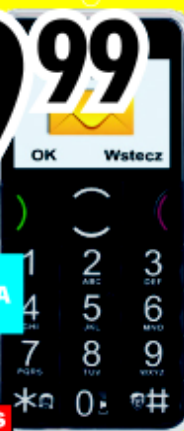
DYSK 500 GB • 4 GB RAM

ASUS Notebook
X501A-XX145H

Procesor Intel® Pentium® B820 • Grafika Intel HD Graphics • WiFi 802.11 b/g/n • Windows® 8



~~149⁹⁹~~
99⁹⁹



IDEALNY PREZENT DLA SENIORA

PRZYKSIK SOS

myPhone Telefon GSM
1062 TALK SENIOR

Funkcja głośnomówiąca • Kolorowy wyświetlacz • Radio FM

~~479~~
389,-



**DOSTĘPNY
W KOLORACH**

EKRAN 2,7" • 16,1 MPiX

ZOOM OPTYCZNY x5 • USB

SONY Aparat cyfrowy
DSC-W630

Obiektyw Carl Zeiss® • Stabilizacja obrazu • Sweep Panorama • Nagrywanie filmów HD

~~2299~~

1799,-



100 Hz

HDMI x3 • USB x2

SAMSUNG Telewizor LED Full HD
UE40EH5300

Możliwość rozmowy przez Skype • Dolby Digital Plus • Tuner DVB-T (MPEG-4)

mediaexpert

WYBÓR KONSUMENTÓW 2012



**JAKOŚĆ
OBŚŁUGI**

www.jakoscobslugi.pl

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIĘNCU

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Roraty

Roraty w naszej parafii będą odprawiane od wtorku do czwartku o godzinie 7.00. W poniedziałki o godzinie 18.00. Zakończenie rorat w piątek.

Nauka dla rodziców

W piątek 21 XII o godzinie 18.00 nauka przed chrztem dla rodziców dzieci, które mają przyjąć sakrament chrztu podczas Świąt.

Odwiedzimy chorych

Chorych odwiedzimy w sobotę

22 XII - od godziny 10.00.

Wigilia organizowana przez CARITAS Parafii

Caritas Parafii przypomina, że organizuje Wigilię. Początek godziny na 14.00. Zgłoszenia osób do księdza Rafała.

Kościół – budowa

Darowizna na budowę kościoła: PKO BO o/ZŁOCIENIEC 70 1020 2847 0000 0008 3842. Darowizna na budowę kościoła.

PARAFIA MARYI WNIĘBOWIĘTEJ

Rekolekcje Adwentowe

W niedzielę szesnastego grudnia rozpoczęliśmy Rekolekcje Adwentowe. Nauki rekolekcyjne były głoszone na wszystkich Mszach świętych. W dni powszednie – w poniedziałek, wtorek i środę o godzinach: 6.30, 9.00, 17.00 (dla dzieci) i 18.00. Rekolekcje prowadził ksiądz doktor Zbigniew Skóra Zmartwychwstaniec; dyrektor bursy akademickiej Krakowie. Księdza doktora Zbigniewa serdecznie przywitaliśmy w naszej wspólnoty. Podczas rekolekcji o 20.30 nabożeństwo Apel Jasnogórski – ekspiacyjne za próbę profanacji Obrazu Jasnogórskiego.

Nabożeństwo

Różańcowe

Nabożeństwo Różańcowe jest odprawiane w niedziele o godzinie 17.30. Serdecznie zapraszamy.

Roraty

Roraty w dni powszednie o godzinie 7.00. Przedroratami o godzinie 6.30 Godzinki. Roraty dla dzieci od poniedziałku do piątku o godzinie 17.00.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Zapraszamy serdecznie na Adorację Najświętszego Sakramentu. (I) Od poniedziałku do środy od godziny 10.00 do 17.00. (II) Od czwartku do soboty od godziny 15.00 do 17.00. (III) W niedziele do 18.00.

Wigilia z Ośrodkiem Pomocy Społecznej

W środę dziewiętnastego grud-

nia o godzinie 16.00 w stołówce Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ulicy Piaskowej 4 odbędzie się WIGILIA dla osób chorych, w sile wieku i samotnych.

Oplatki na stoły wigilijne

Oplatki na stoły wigilijne można nabywać po Mszach świętych i w kancelarii.

Świece Caritas

W kaplicy Matki Bożej Ostrobramskiej można nabywać po Mszach świętych świece Caritasu. Mała świeca – 5 złotych. Duża 15 złotych.

Kalendarz Parafialny

W zakrystii jest rozprowadzany kalendarz parafialny. To cegiełka na renowację ołtarza Matki Bożej Ostrobramskiej.

Msza święta za Ojca Jana CR

Ostatnia Msza święta w intencji zmarłego w lipcu 2012 roku ojca Jana Dybowskiego zostanie odprawiona 19 października w środę o godzinie 18.00. Pierwsza była odprawiona 23 X. Msze święte od uczestników uroczystości pogrzebowych.

27 XII w czwartek rada miejska będzie decydować o nadaniu imienia Naszego Księdza Jana CR rondo przy Poczcie.

Odeszli do wieczności...

W ostatnim czasie odeszli do wieczności: (1) + Teresa Łacińska, lat 58 (2) + Stefan Robert, lat 51 (3) + Stanisław Gniffke, lat 80. Wieczny odpoczynek...

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję za uratowanie życia dla męża Bogdana Pawłowicza dla Szpitala w Drawsku Pom., szczególnie dla ordynatora oddziału chirurgii dr. Wiskiego wraz z całym personelem.

Żona Krystyna z rodziną.

21 lat w Złocięncu

Rondo przy poczcie imienia Ojca Jana Dybowskiego CR – decyzja rady miejskiej 27 grudnia



(ZŁOCIENIEC). Z wnioskiem o nadanie imienia Ojca Jana Dybowskiego CR rondo w Złocięncu na skrzyżowaniu ulic: Czaplincekiej, I Dywizji Woj. Polskiego i A. Mickiewicza, w imieniu parafii Maryi Wniebowziętej wystąpił ksiądz proboszcz Wiesław Hnatelko.

Ojciec Jan Dybowski CR

Ojciec Jan Dybowski CR urodził się 5 kwietnia 1930 roku w Wojciechówce w pobliżu Opatowa. W 1947 roku przeniósł się z rodzicami i rodzzeństwem do Żółtego w pobliżu Drawska Pomorskiego. Następnie sam przeniósł się do tego miasta. W nim rozpoczął naukę w szkole średniej. Był również ministrantem i kandydatem do stanu duchownego. Gdy usunięto religię ze szkoły, zdecydował się przenieść do Krakowa i wstąpić do Zakonu Zmartwychwstańców. Po odbyciu nowicjatu i ślubach zakonnych uzupełnił szkołę średnią, zdał maturę i rozpoczął studia teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Gdy usunięto Wydział Teologiczny z tej uczelni, dokończył studia w Metropolitalnym Seminarium Duchownym. Święce-

nia kapłańskie otrzymał 18 maja 1957 roku w Krakowie.

W różnych zakątkach Polski. 21 lat w Złocięncu

Przez wiele lat posługiwał w różnych zakątkach Polski (Wola Duchacka, Poznań, Piaseczno, Łąbędzie, Bartniki). Ostatnie dwadzieścia jeden lat spędził w Złocięncu. Był tu przełożonym domu zakonnego, spowiednikiem i duszpasterzem chorych.

W naszej pamięci

Ksiądz Jan Dybowski CR zapisał się w historii Złocięńca w sposób trwały. Był skromnym i uśmiechniętym człowiekiem. Przez wiele lat niósł nadzieję swoją posługą. Stanowił wzór pogody ducha, a także ostoję w chwilach zwątpienia, czy braku perspektyw. Zawsze gotowy, aby wysłuchać każdego człowieka. Był postacią szczególnie rozpoznawalną w Złocięncu. Cenili Go starsi, młodzież i dzieci, gdyż stanowił dla wszystkich wielki autorytet duchowy.

Podpisał Burmistrz Złocięńca mgr inż. Waldemar Włodarczyk

Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy WOPR

Zarząd Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Powiatu Drawskiego serdecznie zaprasza Członków WOPR PD, którzy posiadają ważną legitymację członkowską na Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy, który odbędzie się w dniu 29.12.2012 godz. 12.00 w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej „POSTĘP”, ul. Obróńców Westerplatte 3 w Złocięncu.

Plan zebrania na stronie internetowej www.wopr.zlocieniec.pl



Mieszkańcom naszego Województwa
z okazji

Świąt Bożego Narodzenia

spełnienia świątecznych życzeń,
tych łatwych i trudnych do urzeczywistnienia,
zdrowia, optymizmu,
by w momentach refleksji - choć na chwilę - zatrzymać się
i docenić proste radości, których nie dostrzegamy w ciągłym biegu.

w **Nowym Roku 2013**
wielu powodów do szczęścia w rodzinie i życiu zawodowym
życzy

Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego
Olgiard Gęblewicz
Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego
Anna Mieczkowska

Niech magiczna noc
Wigilijnego Wieczoru
Przyniesie Wam spokój i radość.
Niech każda chwila
Świąt Bożego Narodzenia
żyje własnym pięknem.
A Nowy Rok obdaruje Was
Pomyślnością i szczęściem.
Czytelnikom i reklamodawcom
życzy redakcja
Tygodnika
Pojezierza Drawskiego




KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt „Kierunek praca” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

MASZ 15-24 LATA I SZUKASZ PRACY?

Zapisz się już dziś na **BEZPŁATNE** szkolenia i **PŁATNE** staże zawodowe!

PRZYGOTUJEMY CIĘ DO PRACY NA STANOWISKU:

- PRACOWNIK OCHRONY FIZYCZNEJ I-go STOPNIA
- PRACOWNIK OBSŁUGI BIUROWEJ

PONADTO GWARANTUJEMY:

- STYPENDIUM SZKOLENIOWE dla wszystkich uczestników szkolenia,
- Zwrot kosztów badań lekarskich,
- Ubezpieczenie NNW w okresie stażu zawodowego.

REKRUTACJA:
kierunekpraca.semius.pl

KONTAKT:
Kom. 507 466 187
Tel.(91) 852 20 29



człowiek – najlepsza inwestycja

INTERNET PROSTO Z SATELITY

- * modem i antena od 1zł,
- * abonament już od 99,00 zł miesięcznie,
- * szybkość transmisji do 18Mb/s - odbiór, do 6 Mb/s - nadawanie
- * zasięg w każdym miejscu,

PROFESJONALNY MONTAŻ I SERWIS
TEL. 500-357-466, MAIL:rsz@energo-centel.pl




KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt „WIEDZA-UMIEJĘTNOŚĆ-ZATRUDNIENIE” jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Jesteś osobą bezrobotną, zarejestrowaną
w Powiatowym Urzędzie Pracy w Drawsku Pomorskim?

Jesteś w wieku do 25 r.ż. lub po 50 r.ż. ?

Czekamy właśnie na Ciebie

Człowiek- najlepsza inwestycja

„Wiedza-Umiejętności-Zatrudnienie”

Wsparcie w Ramach Projektu:

- Indywidualny Plan Działań
- Warsztaty motywacyjno-aktywizacyjne
- Staże
- Prace interwencyjne

Zapraszamy pracodawców
zainteresowanych stworzeniem miejsc pracy
w ramach prac interwencyjnych i staży.



Szczegółowe informacje: Powiatowy Urząd Pracy
w Drawsku Pomorskim
ul. Starogrodzka 9, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel. 94 363 25 10, 94 363 20 89; fax. 94 363 27 34
e-mail: szed@pup.drawsko.pl
www.pup.drawsko.pl

Zapraszamy do redakcji w Złocięncu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać
w redakcji w Złocięncu przy ul. Boh. Warszawy 19/7
(obok biura PSS Spółem); e-mail: tpd1@o2.pl

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383
Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532